

7428 III



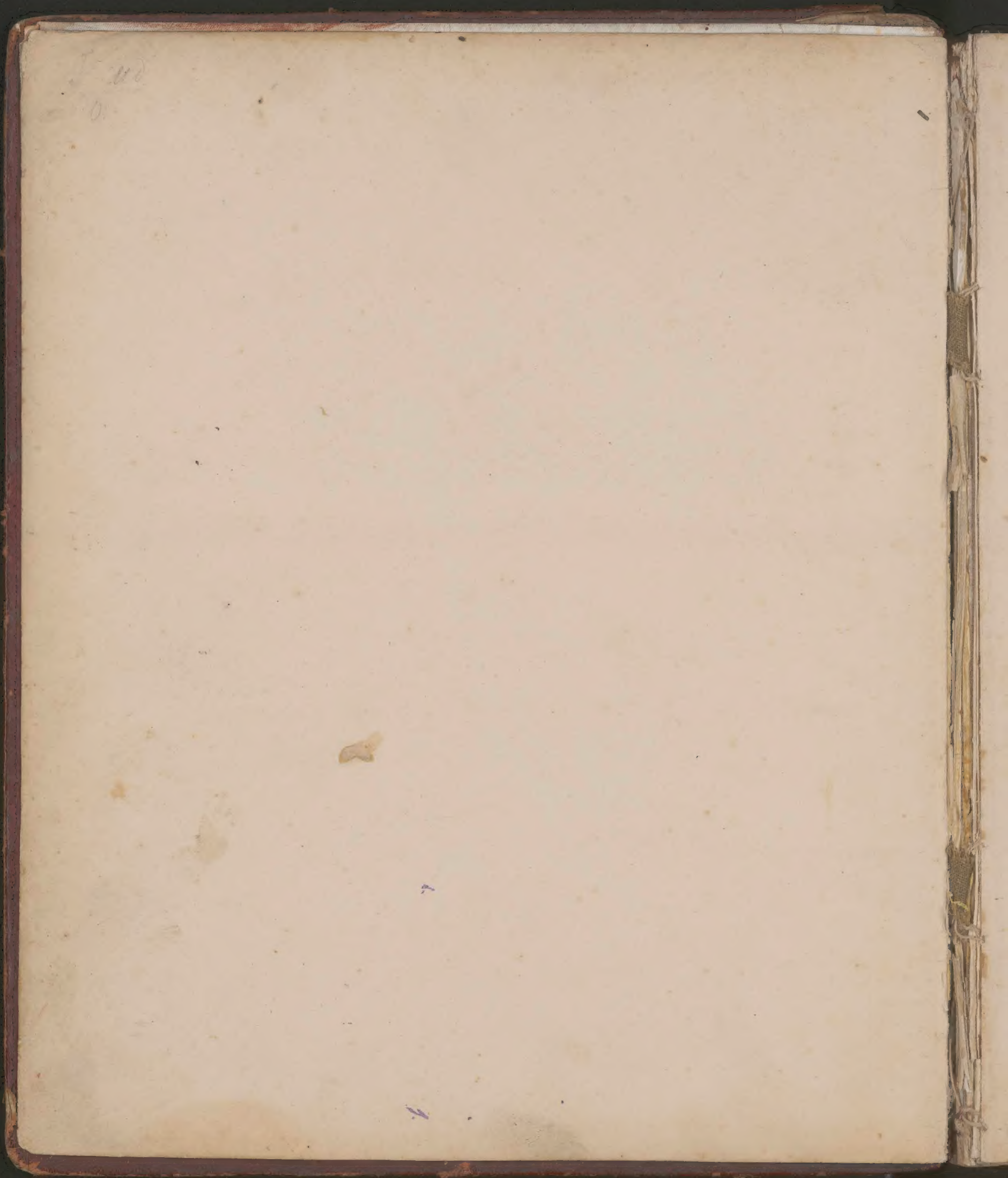
7428

III

30/46

6161. 100.





Molitva Mojna.

Poručila mornar moji mestehničie
I strujna na blaski, tere, prorničie
Ziemia a letangu ochrišta -
Waisernu modlitnu svezsicia, nachnytu -
Walatuje w jaeruy ubran blskitu -
Thu talie - Daimica sinista! -

Wiaz prorničie, jak sis porerysty
Madi prorničie, dazep sinicysty,
I mornu fljotkoin gramadky, -
Slysz dazep samny, i jtozest prornia, -
Co alane w jidm dazep dazepyničie
Thu talie mornu sis - Mattha! -

A lud w sinicysty, mornu, blsazgy, -
Ostara ullar truj, jaemijgy -
Sud daimicoin, sinicet, nieleni -
I uocysta, mornu prornia mornie,
W ktony jak prator w trujy mornie
Sedzerna tra sis prorničie! -

Mattha cizprigzyl! - Daimaj prorn talie
I moje sere, ciche rialatgy
Dazgy, samutnyj tochnaty, -
Jak ktonet unisity, prad ktonet nosy
Ostara klich, i ktonet w nichiasy
Sak smutne mady - siczaty! -

Odkg daz cizmnej skazyt magity
Fulati najdriare, - w skosi mi sis nyzity
Wszeknistie nyzuta cizanie -
Nie skanga jidm ktonet mornu nyzary -
I ktonet klich - prornia ktonet skazy, -
Do ktonet daimie je mornie! -

O, tyle wiece, co mowisz, tyle
Stwierdzonych marnie, i deklamacych w guale
U stopy mych skosach i plachach -
Ze amorskich w nich wazach wleczkanych
Droze, by sie miay znoj i wierzianach
Niesemut anglicyzmism, rozprawach !

O! prawni Matko ! - niech mi te hole
Oczyszcza dusze, niechaj w hole -
Milaicizmielka sinitat ealy,
Na pragi oficer zastepis radostnie
Niech tam kmitat wazsicia dla Drugich mowosmie
Gdzie gorilke ty me spalywaly. -

Niech samosc samosc w me rypcia ciemna
Inasid Portnich slonice inuiesi nademna
Co naj sprokhoz otwierza -
Niech tak wyzwalacz sie z mizkoni ciata
Jaki me trach nosy ta Lilja liata
Imutna, kser szysta umiera ! -

Donic Prose.

Imie nari Kmitow' na lgec —
 Kedy Kmitow' na lgec —
 Kedy igra mately'noj' nlaty —
 Igra, nowy adkwalet
 Russieskie, druga zblawta,
 Zblawta, jakby jed'namu lchisnuty.

Trastkora z jednej wleciała, -
Z drugiej linii tapismiera
Bulcia, co się tu niemi umosi -
Choc' jeden mityzłk mięje
Jedno słowie jasnieje
Jeden Deserzłk ich manny skroin xosi.

Dla tej ucieczki - smu chwiłki ! -
 Krotka, jak dui smotyłki
 Co skrzydełki otacza ją tęczą -
 Dla tej blaski i mowic
 I ta rzeszka gwiazd
 Piśni, co tęsknie stawać i radzić się. -

Tamta, ze miedzi wyrobiona, —
 I ze miedzi stęśkioną
 Ląq na aierni' optacitor smu iycie, —
 Wkrośce, zimny pro zimieć
 Wiatu jej liethi' nozmieć —
 Leer moir-duch sie rozplynie w blękieć.

✓

Wiekomem na strak co tunc
 Kar mactiem sie wzmasta nadolom
 W miedziowych linach blasku kielusze
 I stuchasz mactiemu a mactiem
 Co tuncem o niekto potocz
 Gdy wzmasta sie do smu nary

Part 1: 1872

A.

✓

1000

—

—

the!

Lytk p'etom ludności, igryška Dui' nasze!
Na tamach pastojnych starymna nasiada -
Na orach ma orkietha - najismie suosne
Z promag s'ediego sturjup' i' bade -
A Dalej plebejan tłum bannury nypit Diki
Merucia sme miela w niesforne otoryki. -

I chieinie w anens riewie netyra
Edie malarz mityci i' pramny szermierze
Edie s'ita o s'it' p'ier' c'isng' k'nyciara -
Lub pada strastkana o mrogiu p'utkane! -
A pada tak p'istnie!.. w luleci i' blasku
Dla tłumow ralamy, s'wid' tłumow oklastu! -

Edie i' Daley Dikiel patrowom Dolata -
To m'ina, to tudy, to c'isom tygice!
Co chmila k'eloma oduma s'ig' k'rata -
Co chmila m'edniog' nastopy malarze -
Blagalny p'iesni' norige ustami bladem
I r'eznie dla bliznich... o p'otaj' dla r'iemni! -

A p'iesni' ta im' lardnij' m'isnag' p'rybita -
A t'nom ich c'isymie im' d'ismiej' netykynia -
Tem m'istny g'lad' kryje ta t'umera m'isyt
Tem g'lasnij' im' klasere g'arcej' p'odzimio
Tem g'laduj' w nich tonie oracem i' oryma -
Lec' crucia w tem sercu, t'ay w orach tych m'isna! -

O! D'ismiej' ze w s'mieie "umant' m'adrici"
Trucina p'omietora s'mieie m'isic dla Duchoni! -
Ze jako w D'ime orym r'isiererria Pomys
C'ryjemy jui' D'ismiej' p'odnimnych m'yluchani -
Co k'arq' m'itoscig' odradzie s'ig' s'miata -
Wskazyge mu w g'marach - Epilog Dramatu!.

1875 Utoropy.

Moimiu mi.

Moimiu mi' nie idę
Do młodości kwitła szat -
Jednym tęgim sinim ten cały
Pramio ięcia tyłko hat! -
Moimiu mi' nie trach na masce
Włose' gwoździ wrota i' tuare -
Sprzedac' pramio' moimych łase
I przy ustach stawić straz! -

Moimiu mi' nie sence Tricethim
Je ich sinim ięca try -
Gdy w obyciu man adwocethim
Ołtgaricim woi' sny, -
Je nie milic' ani mianu,
Ten reguły mianu sinim
Ole moga, ale mianu -
Włoda sprytu, cyfr i' adu! -

Moimiu mi' nie myśl na atomicku
Do najpiękniejsza z myśli stug! -
Moimiu mi' o kamilu miethu
Je wrog młody Duch i' Bóg!
Je raz wry pectore' trach
By odyskac' trawny wrota -
I nie tęgim w blaskach miethu,
Ole sinim spojrzeć - na mianu! -
I pióro sławnu na Trugiemu
I głos sence mianu w pryt!
I na miethu sprzedac' sinim
Niestarych wrota sit! -

Bo procyja, quisi, uerucie, -
To liliakta tytko adradnych lannu
W ktore stroi sie uerucie
Jaki w sutkierthi cudnych lannu !

Moinig mi... o Bore Bore !
Wielki Bore ojeome mych ! -
Ty mnie uszyje, gdy w prothorae
Walam osmice, osmice ich ! -
Gdzie ich proypatose ? - w jathie prougi
Tam swalany Dzy ruch ? -
Co, u krasu xetha Drog ? -
Gdzie mie xetha "Bog i Dzech ? !"

1875

7 Gumań Jesiennych.

Tak mi smutno i pusto! - tak cisza taką
Taką ciszę i mię nie pada, jakby głębieć mi nie wstała -
Przez okno mego izdebki mgły milgotną omiame
Widzę tarasach gór nawał i nieba otwieranie -
Do kątów mego izdebki mrach rozciąga się mrozy
I błękitny wyblakły mój umarły śmiech mrozy -
Dziki kamień gitar - na niej struny pęknięte...
Na stoliku papierosy - piersi jaskółki rączęte
I promienne w potokach, ko ich słono, ptasie
Jaskółki mgły chłód smutku - i zastępy kamienne! -
W kamieniu kamień, niedawno taki śmieszny, zielony -
Kamień mój iść do swojej bujnej korony -
I na atolej magice którą ustąpi i niech salie
Chylić zmuszę gołątki w beznadziejnej ciemności. -
A myślenie na ścianie w mrocznej ciemności mrozie
Spieszenie ptasie mrozie nawałi kamienne mrozie...
W obrotach tuli głębieć, rozstępną i senne -
Albo izdebki mrozie swoje braty mrozie. -
Smutno smutno!... o trudności tych obrotów i mrozie
Wysunie mię exoradziejstka jasnych mrozie i mrozie -
Przebiega istny gorycz z serdecznego ogniska -
Tędy je tak wrożeń mrozie wrożeń mrozie!
Dawno potrafię w głębi duszy nadzieję i tęsknotę
Je tam jaskółki kamień mrozie góry mrozie jaskółki atolej
Jaskółki piersi kamień mrozie mrozie mrozie mrozie
Jaskółki piersi co wystę izdebki mrozie mrozie mrozie
Wrożeń mrozie mrozie mrozie mrozie mrozie mrozie
Odkrocie im blask i wrożeń i ich piersi kamień mrozie!
- Dawno! - zachęcie mrozie? gdy mrozie mrozie mrozie
W której stronie mi śmieszny i kamień kamień mi mrozie -

Alie Dimisera spierune shony i muozthi nie smaswala
- To miasma mego rycia co sie smata - niebolg ! -
- Za to wysztha Raj ty llo Pat jej - miasma tserome -
- Pat jej mysl fantastykarny swachyrotzarsy krolow -
- Co smiata w kmiot ztudasi rycia adoluc'mi blacie
I x gniaci smanyeh na rielie nie karow na shromie
z smiata kenta w stani na ktorego shiniemier
- Smiata smiety eudai ! - i smata sie - watehmierier !
- Dixis - mienier, jaco by to na otelie jej blacie -
- Jaco knepy katalony pokryta linsyey spadem -
- Cenne x stani bezmubiergeli maxie kenta mypota ? -
- I ten sworny smoth prajismil mujj Inoxy anwiesciwto ? -
- Ale shiatalym usong !... na stugg... stugg shmitz -
- Joth na Inie mae jaskaltti, jath w osmucis smotyle ! -
- I aludric sie az x miasma ! z jej harmoniujy i monioz
- Co more, mii meselsy z mujj pierri myzsmarioz -

1875

Zmęty ciemie.

Wielkie w mem łonie zaległy ciemie
I cisze....

Prądkie mi spory mury daremnie
Nie stypas!...

Jedne mnie czołko ma śmiałe targo
Nie ludzi! -

Jedne uśmiech duszy a letargu
Nie ludzi! -

A gdy na sercu prądkie prądkie rąki
Nie żyje! -

Łoz wuj's rękoi gorycz i smutek -
Nie żyje! -

Prądkie twardo - nasprężone twardo -
Alek pręco? -

Nazaję moim ludzi to piewnie nudny -
Sieracz! -

Dla tego pręmiem miloski zloty
Patyska! -

Niepojmie ten tył co nas testowaty
Wysoka! -

- Władze siersilinych młodości, smarki
Nadzię! -

Duchy mych marzeń (wag zębów na mgłami
Blednię! -

Licho szalone! - spływiec w mgły szare -
Bez miłości! -

Pranie a głąz spóźnioną szare
Bulisi! -

I Dalej, dalej! - hier ty, hier j'sku
Do Monica! -

W ciszy i smutku hier piersi dźwięku -
Bez słoneca!

Żemie

Wielki stępaniosny jęczy i szlocha
W kłata sinicze zaległy ramienie
Niela groźne, prośpne i ciarne....

Białe ciotki na drzewach się chwieje
O jak zimno! jak pusto na sinicze!
O nadziejo! - szersze, jakies' marne! -

Stary ptomien na kominach błyska
A myśi blada jak Duch przez cmentarz -
Zmowa, strachyły przepływa riekami -

Nad samotne smychy nieprzemienić zwolistka -
Nad ciemność smiej miary otwarc -
I przybita upada kis ziemni!....

I mowa z ziemni na ciotkach się wkręca
I mowa z ziemni mycia wielkimi słuchac -
W otchłoni milnie wyrotuje się ciarne -

A z myj piess' czarnej sepiet się wrywa -
O! Dulina rycaja jakies' głucha! -
O milosci! - stawa! - jakies' mowa! -

1875

Wiosna

Wiosna, wiosna się budzi! w młodej kichonie zielonej
W zielonej murawie białokwiatowej i różowej; —
I gdzie słuchac, gdzie spojrzeć, wszędzie słyszysz i widzisz promienie
Wszystko młode i świeże w wiosnie! —
Wonne mieniący się miodem i kwiatami powietrze strumienia
I drzewy nowe i kwiaty nowe i trawy
I prądkami wiatru, i miodem i kwiatami i promieniami
I całego stworzenia miłości. —

Wiosna, wiosna się budzi! ja ją, wiosna i słyszysz!
W tym przesyconym miłością powietrzu, —
W miodowym i kwiatowym i trawianym i różowym
W młodej i słodkiej i miłej i miłej i miłej
W drzewach i kwiatach i trawach i w powietrzu i w promieniach
W miodach i w kwiatach i w trawach i w powietrzu i w promieniach
I w ptakach i w zwierzętach i w ludziach i w miłości
I w całym stworzeniu i w miłości. —

Wiosna, wiosna się budzi! w młodej kichonie i zielonej
Wszystko młode i świeże w wiosnie i w miłości —
I jak miłość i miłość i miłość i miłość i miłość
I ten świat i ten świat i ten świat i ten świat i ten świat
I jak miłość i miłość i miłość i miłość i miłość
Przez świat i przez świat i przez świat i przez świat i przez świat
I wszystko i wszystko i wszystko i wszystko i wszystko
I w całym stworzeniu i w miłości. —

Wiosna, wiosna się budzi! — ile słyszysz i widzisz
W słodkiej i miłej i miłej i miłej i miłej
Tyle miłości i miłości, tyle drzew i kwiatów
W powietrzu i w trawach i w powietrzu i w trawach
Słyszysz i widzisz, i słyszysz i widzisz, i słyszysz i widzisz
Kwiaty i trawy i kwiaty i trawy i kwiaty i trawy
I mój Boże! miłość i miłość, i miłość i miłość
Budź wiosnę miłości na ziemi! —

Prozila .

I stolicie minie cielu .. na liulem postanin
W oblotku jasnosc i snor! ...
Niek usne sprokajnie , po flugiem konarim
I mym miesiem mrazemistim na skroni -
Niek usne sprokajnie ... a samim sie zmiernem
Izolamem promitam jistrentem -
Potypacie minie Duchy piasentem , sersersem
Nielustem mych mrazem piasentem ! -

Niek tutaj zastanem try moje lurasilne -
Biel ajria niech tutaj opada -
Niek na mng nie idz na progi mrazilne
Dugtyrnim , i noryrac to blada -
Niek na mng nie idz ! - bo serce mi pethone
Idz gromie tam otanem pored Bogiem -
Idz Dikti kmyk nalu tam otanem myjstnie
Na norysthe so lyte mi Dugiem ! -

Ile umorec !... mitani , madije , i mianu
Pasuniecie so serca siesoty -
Nad mstnem jej ajria pvelhylic sie erang
I rancie na mng promicie smij alaty
I norysthe smy mng , paxeryste , kelpime
Punrocie , yflicie minie na kule , -
I smythhe utulic riezeg mng glanem -
I san tam schladicie na roke !...

Prax jiszere norysthe spruchniate satuny
Prandicie mi esha tej lutni -
Namiencie te Disuierne te thline jej struny
Co na piersi xennali skautni ! -
A moie na tej piersi co rnyjmi myjstnie
Duch nany palzes slunyppe -
I moie na tej jaszny skomarnie godnime
Stracem smug miasem dyje ! -

= mchenge .. , wdohe chomem Dicsiecin
Iplathane opusci pomsietni -

J tunc w tej pieśni jak w marce slyszę
Z usmieszkiem rozmiłknie - na miłki!
Tak i tak siwieje ten wiejski tularz
Tak blado ja piasz smęć tuli!...
O miłki jej cicha głos mojej rozprawy -
A more się przewleka sponiewa! -

Wotomija 1849.

Pamięci Juljana Stomackiego.

... Błyszczą świątla... przebrzmiały tony uvertury
Z porzyskiem cicha ludu gromada ścisłona...
Aniż się śmiechemi rozchlebić piwcy -
Wśród niej w świątyni sędził wznosi się rasona...
Z ust prostaci odzianej w krośnustie purpurę
Padają słowa Mistra jak złote nasiona -
A Duch tłumy nad ciat tych wzniesiony marmury
Pomiesza się z nim... cichy... wycisza i kłona!...
- Czy ulotasz w tej chwili nad srebrem tesni? -
Czy ich miłki tularz cieniu - miłki... dumny!...
Tych ludzi co słuchają cię dąge... blada... miłki...
Czyli słyszysz ten okłask? Długi... wargy... sumny?
O Juljane!... jak cicha gródki obcy ziemni
Podły nigdyś na miłki Twej samotnej trumny! -

..

Najwyższy od ludzi - bo wyciszy i miłki
Niekochany od ciemności bo gorzki i smutny, -
I D opisywany niesubiecaniej choć Inaczej - Dolecki -
Prasłotykales' swój rymot cioniony, protutny! -
Dopóki Duch obłąkany i ryciem rozruty -
Zmieszane młodo ciata nie sanasł promiński
Złoty teni jego usty choć gorzki i smutny
Ach jeszcze młodość ciemności jasn z mami na miłki

Dziś Twój Twój triumf!... Dopieroż w cieniu
Przecone w stętaru czołgi ston miedzyrych wyprocznie, -
Oto smilny męty obłotom, ramilhuq oskresce, -
I dżijje mył mielha w noimem prokolenu
I pieszni mielha rozludni w niem dżemigee serce
Co pójdzie gróh umiesicze' góhie mseremnik sproksnie!

1875 Utonoju.

Liście z magiły.

... Zimny miesiąc zdeszczony
Na cmentarzu w Edali -
Kryje smiętł grobowy -
... Zimny miesiąc - re stali'!
Smiętł w ciemne apłoty
Grobi - kłobłak sięoty'!

... Przy nim, za nim.. Dłhota
Pomniku Dumare stoję -
Kniaty miesiąc ieli srota
Kniaty stopnie ieli stoję -
Ludziom miłosc je smięci
Tak i mość pomięci'!...

W raduszej nocy ciemniech -
Troj tłumny ludu wali'
W lampy tęczowych ptasniach
Loty cmentaru sie wali' -
W jasny uciek na ziemi
Dziękuję z umiarkiem!...

Tylko grobi ten - tetyty, -
Tylko grobi ten samoty -
W tej nocy wrocytej
Ludom wspomnień miłgotnej -
Tętny... skazy sie z ciemnia
Bez lampy i wspomnienia!...

Tak pro Janni nie spytana
Co te amalki przyciska -
Z tamy kryjcie Deser smięta
Dłote głosci naksuiska -
At o miesiąc w gestonnie
Placze - stonik jedyne! -

Stanna!.. i ty halsnie
Nie Dumare na tym grobie ...
Bo męczeńnik zasmeranie
Sprzeniewierzył się tobie -
Bo zasmeranie go oity
W maku z rykiem - smięty'!

At mūsē ciekho ... jāh' rēgasta
Lēse mūsme ojnysme -
Wišo grohm rētrasta
I mēlēg sēva lēlismē
I sēvoty tū ciekho
Lēse Dāleho ... Dāleho !..

At na sēva sēvoty
Lisē' Dēlary spēvymoe
Dāle' iēvēm' tētrasty
I mējl' r' solig' prōvymoe
Tū smym' lēvism' r' stoli
Na tēm' emmentarē w vīdālī' !..

I od nacy Dē rāntu
Dāismē sēpēc' prēmiesēi,
I Dēlarysm' tūm' mīarūm
I mēlāsēi - lēlēsēi ! -
I mēlēsism' i pēsism' !
I sēv' i grohm' cēsism' ! -

I tū rēvism' ojnys
Wyrōj' mōy ojnysism' !
Nēi - sēlēsēi' jāh' sēvym'
Chēc' rālējā rēviesism' !
Gōvym' mōvīgē sēmīlē
I - mēpānēsēi' w mōvīgē ! -

Wiš' tē mōvīh' iāh' kōvānys
Nēi' nēi' Dāism' mōv - lēvīh' !
Wyrīstho jē - lēvī' stānys -
Nēi' sēpēcēnys' pō tēvīh' -
W cēlēm' grohm' sēvī' cēsism' !
Dē lānys' i mēpānēsism' !

Utonys 1875.

Stomik w Klatce.

W miedej Klatce, ciemnej i ciemnej,

Spierwotk miedziomiej -

Starze o chmielek piosenki jasnej

Prasze holcie smut i pioski melasnej

Stomik miedziomiej!

Spierwotk o gajach uszych ciemnych

Grze rzyrat rzyrat.

W ciemnym gniadym, stonem piosenki

Grzechy i tchach, srebrych stonem

Niechaj srebrych!

Spierwotk o miedziach rzy piosenki -

I smut miedziomiej -

Istnie tchach rzy, hach, hach,

W dymie piosenki w piosenki

Ludzie miedziomiej!

Dymie smut w ciemnym gajach

W ciemnym ciemnym

Niechaj rzy i ciemnym piosenki

Istnie tchach rzy, hach, hach,

Stomik miedziomiej -

I ciemnym rzy, ciemnym

Na losie tchach

Ludzie tchach... ciemnym rzy

Istnie tchach rzy, hach, hach,

Stomik miedziomiej!

Istnie tchach, tchach, Dalej

Istnie tchach, tchach,

ciemnym rzy, ciemnym rzy, ciemnym rzy

Istnie tchach rzy, hach, hach,

Namet nie miedziomiej!

Istnie tchach rzy, ciemnym rzy

Istnie tchach rzy, ciemnym rzy

Istnie tchach rzy, ciemnym rzy

Istnie tchach rzy, ciemnym rzy

Istnie tchach rzy, ciemnym rzy

Sen Srebrzica

Przebiega w ciemnościach nocy
Przebiega w ciemnościach nocy
Przebiega w ciemnościach nocy
Sen srebrzica szeptami jasnymi -
I światem słonecznym i księżycem
W ciemnościach i w słońcu sennie
Magicznym je magiczne światło
I w ciemnościach i w słońcu sennie
O! młodość chwała twoja sennie -
Chwała twoja sennie sennie -
Przebiega w ciemnościach, sennie, -
Przebiega w ciemnościach sennie -
I sennie sennie sennie sennie -
I sennie sennie sennie sennie -
I sennie sennie sennie sennie -
Przebiega sennie sennie sennie sennie -
... Sennie... sennie sennie sennie -
Uśmiech sennie sennie sennie sennie -
Przebiega sennie sennie sennie sennie -
W sennie sennie sennie sennie sennie -
Bo z młodością sennie sennie sennie sennie -
W tej sennie sennie sennie sennie -
Przebiega sennie sennie sennie sennie -
A sennie - sennie sennie sennie sennie!

Przejawisko Dniestru

Leżące tuż nad morzem młotnie!
Nad głuchymi nad poręczami
Liche, jasne, i ciemne -
Koszące tamie w miedzej angli
Kwiaty gośnią się z przystęgi
I przysaję skłonięte
Drobnie sylfida i ich imię! -

Woszące miasmy tchem -
Lunnie w klatę gajów Dniestru
Lunnie łozna wstus rozmieszce
Nad łozami miedzej tchem -
W blaskach tamie ziemie całej -
Drobnie się ukłony
Całodziejstwu przętna snem!

Poruszone w mrocznym dal -
Jasne imiatach skrzęć ciemnie -
Niejste tajemnie! -
Niej, ptasze w lustrze dal -
Cet miedzi tuż po porach lęskoty
Przez mrocznia i zachwyty -
Zanim się snu kłudy - wiał! -

Tam - z ciemnej kępy Dniestru -
Budzą lęgi ofen mileremie
Płynie wreszcie jak męstochmienie
Spierne stoniska - smutny spierne!
Początki ptasze Dniestru tobie -
Tobie przesi, co miedzi w sobie
Wszystkie serce try i kresu?! -

Uz utraty ptaresor elud? -
Licho cicho mój malutthi!
Ten maszerior elociori kwatthi
Miesci w soluc swierczy ciid!
Kto nim smuja, pierś swahogaci
Shanb prosiorci! co mu optaci
Coty ajria - ho! i trud! -

Liszej... ciszej... ptyriny w dal -
Ga ty latko, w usmiechnisty -
W prawnienisty smiat nablsty -
Kryzotatony Ingg dal -
Ech miedzi latko pierce lity
Pier maszerior i wachnyty -
Zanim ze smu eludzi - dal!

1874

Maszkarada

Lunny smidetel gorej
Lunny ludzi szalej
W zgielku, smiechu, pustocie, worgmasze -
Wito? - darsenna riekarnosc!
Ludna szat ich jaskarnosc -
Ludna maszka prokryna ich twarze! -

Do atkhorowu murytu
Lgazej gipsy i thrytu
Dzienne lunny migaję w kółu
Tu sis filut poremnyta
W chaluie rathornitka -
A tam protuon mriest prozon amiotu!

Banthur, w Inguich chorontkach
Meyree, w litarsistich dornontkach -
Zalotnica, w skromnosci melonie -
W pumoiniej tocie gtyrice -
W miesien party - kypnie!
~~Meyree~~ Duchem w bitymagedej choronie.

Tu i smidie mltung cranne
Joties miedna procamarne
Thojne w atole i Inguie karnienie
Zatnyte ich obliwie
Jotk spintka tajemniace
Kozg tytku dornie, - amudzenie

.... Coito? a mryjpa - o endy!
Zotepuję mielkaludy

Kausculi i szatach pielgrzymion
Nagle - spady rastony -
Smiech sis rurekt szalony
Ha ha! party zostaly r obkrymion! -

Wła! ha! aaharuna amianoi!
Tam asionu w stroju matasoi
Włos srebrnyj Towiejum uchwao -
(Ten się jutra zastrzeli)
Na śmiesznych pręcieli
Li go sami mianowie otwora -
Lichomych spojrzeń błyski
Słoni ostrutych pręcieli
Lecq gradem, mroją się, pękają -
I gorgothumym pręcieli
I ciępkim wzrusz mianiem
Aras po sali pwardhadra się rąca.

Dalej! dalej! Inuyma!
Chwile pękają a pękają
Warto! pękają? gdy nie ich nie mianiem
Warto! mianie o bycie? -
Plastera mianie wycie -
I samkristum na pręcieli wycie -

Ati a pręcieli tam mianie
Inuyma pręcieli uchwao -
Słonie pękających pręcieli mianie błyski -
I pręcieli Inuyma mianie
Je u mianie jutra Inuyma
Je przed ogłem staniem - bez mianie!

Uspomnienie Liryczne.

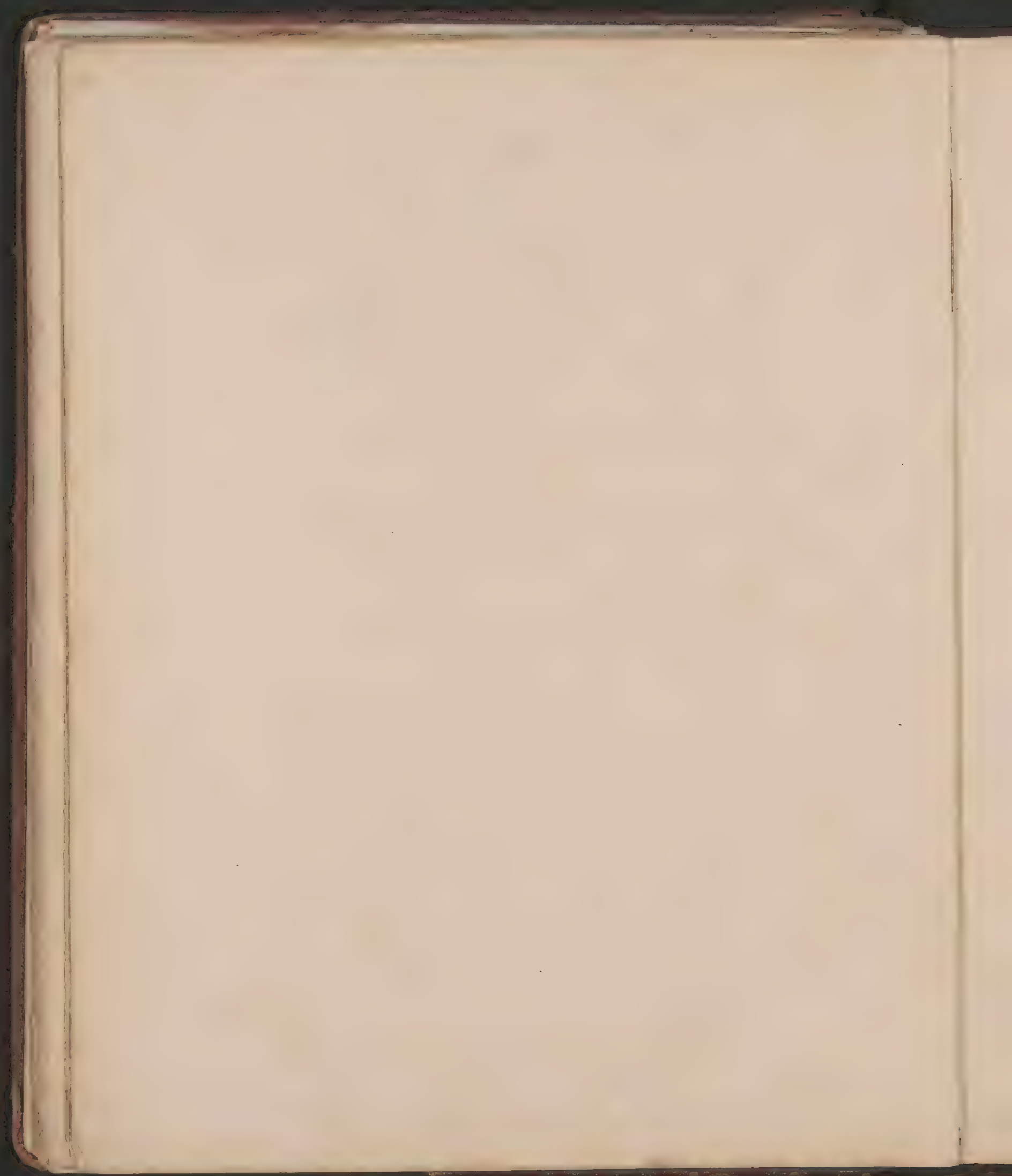
W ichym rozjawnym mierzonym —
Gdy radosz miotył mi mionie
Gdy smięc, a tole gniowdowcy
I ciemnia w blaskach aatosne
Pisłkie w grottojnem jesionie
Płotyry jej obroz uwoxy ! —

Lece gdy jesionie Duch lury —
Dajskie hymnem pograchen
Promienne smiaty zastan
Wiongimowy mgłanmi tu wielu
I hłstłit jesionie schmury
Msty wiongimowy smiat toni ! —

Tak, kiedy jesionie w ułoycin
Spig tajemnic pograchen
Dusza pusty-dmiciu
Mawy smem pograchen w ułoycin
Pionorem pograchen młotici
Garage smiat racy w ołoycin !

Lece w smiemny losu Kolesi
Gdy smiatu racy, ułoycin,
Sawon smiemny ułoycin smiatu racy
W mgle racy smiatu racy —
Młotici smem inne młotici
Ołoycin smiatu racy ? —

O! Kłoticy pograchen smiemny
Nad smiatu pograchen i ułoycin ?
Kłoticy smiatu racy — młotici !
Kłoticy do pograchen smiemny
Gdy smiatu młotici ułoycin
W jesionie — Duchu pograchen ! 1876



Wypł Jesienno.

Ładne w chmurach stonice konna, -
Hecht ptaresy chon w przestazeni -
Ziemni ziemni obnoszono
I oaty miedzi i' zieleni -
Nad mig smutek i' mileremie
Lichem strazylem sie kutyse -
Tytko j'st kien miedzi technicnie
Isobng exasem praxemie cisas. -
- Jesien konna, j'siess blada -
Iryma w falach mgly praxemnej -
- Lue' praxithy i' drem wyada -
I cichym wyatem, skang' praxemnej -
Gdy go konna miedzi konna -
I'mie stopa a'ojstna. -
W ty' miedzi kien konna
W kton' styng kien konna ! -
- Leer w miedzi kien konna
Kien konna kien konna -
Co ma praxem na miedzi konna -
I'mie konna i' konna ! -
Ona tu miedzi kien konna
I'mie w kien, i' kien moi kien -
Lama j'mie kien konna
W miedzi kien kien kien ! -
Wise o kien konna -
I'mie konna ! - ty miedzi kien ! -
I w praxem kien kien kien -
W kien kien kien kien kien -
W kien kien kien kien kien
Bz kien kien kien kien kien
At kien kien kien kien kien
I'mie kien kien kien kien kien ! -

Życie nasze w liść ablańte -
I nasze szon piosenki !....

..... Zmieszke kmioty, liście spraske -
Nie odryjż tylka mięcej ! -
Im na miethi ciemna, ciemna,
Dais' mogita sie otwierze -
Igd nadzieja nie usmiechne
Ni blask sinita sie przedziwne -
Pyt i miasec w jej glosie ! -
Igd rodinnu pieri nad miemni
W smierci wielki sie rozwinie
W imi miomnych godnie miemni ! -

- Skypeli smutna, i suchnuta !...
W toryj spraske Dais' nie adale
Trudna miomny co glosnuta
W imiach wazsolinnych mi w crotu -
Cremu glos troy tak straslinnie
Brami w merna sercu gdy orcha ! -
"Sprozyj po tych liści miemni,
To los nasz, i ciotnietka !" -

"Niesmiertelnosc, miłosc, starua,
W prapsetosc duchom wprusc ttilina -
I teshnosc co sie traua -
I ciemnych hajdan w miemni aryma -
Imi ! - ktorego state priver
Dnicke marnie starego prami -
"Lurhosie" miemni jak natura -
Lec jak liść ten ginie - "Ciotnietka !"

11

Władysławowi Petric
(Przemiśle na mrozie w zimnosnieniu)

"Wiemera siostrozyca" - bratu pro Felis
Coi dno naknesi? -
Gdyby jach niegdys - moze pro niekui
Przedy mysli! ...
Gdyby jach niegdys smac moze ta latna
Smiaxy tam eudne! ...
Lez dla priastanki rajstej priatny -
Klyt to dno trudne! ...
Lezq mnie smolna te wronie dno
I imaginacji -
Wise mimmoli oklami sie mroze
Do alidychaj! -
Starygo noz w lity jwi blitkim
Na braku dnostrukim
Usiqe w prokone na liadno minkim
Stalku Trachlornskim! -
Jach siwgesnu na nim proccie
Ten sinist jest lity -
Jach mu tam dolore, my tyko miece
... Mury i lity!
Prinunie jach miece wronu priesi nasze
Jach Prinunie ngryta -
Cronu tak bristkim ludzi proestrasze
Lutnia rozlita! ...
Cronu sie na nas sprawinda tak sroga
Przypromiesc starze -
I mrystkie lity staryczny drage -
Lotem Thara! ...
Wtedy sie niegnac... ze to... brach lity
Lez my to miece
Wise gdy w pamistanki mynia sie tracha
Bratu proccie -
Je mroze moze w tam drage nie smacz
Lez - w prochu pietra -
Procie lastkarnie - wiek mi my lity
Władysław Petric!

Lwów 1874

Thantthi' pannaice'
(pannaiceane pannaiceatane)

Arichi' Ati.

Nie' pannaice - lea pannaice
Lea' nara' pannaice' hie' -
Lea' - o' pannaice' pannaiceane
O' pannaice' e' -

Lea' pannaice' pannaice' lea' pannaice' -
Wannaice' pannaice' -
Wannaice' pannaice' i' pannaice' -
Wannaice' i' pannaice' -

Pannaice' pannaice' pannaice' pannaice'
Pannaice' pannaice' - pannaice' -
Pannaice' pannaice' pannaice' pannaice' -
I' pannaice' lea' nara' -

Pannaice' pannaice' lea' pannaice'
Pannaice' pannaice' -
Pannaice' pannaice' pannaice' pannaice'
Pannaice' pannaice' -

Pannaice' pannaice' pannaice' pannaice'
Pannaice' pannaice' pannaice' pannaice' -
Pannaice' pannaice' pannaice' pannaice'
I' pannaice' pannaice' -

Pannaice' pannaice' pannaice' pannaice'
Pannaice' pannaice' pannaice' -
I' pannaice' pannaice' pannaice' pannaice'
Pannaice' pannaice' pannaice' -

Chae' pannaice' pannaice' pannaice' -
Nie' pannaice' pannaice' pannaice' -
Pannaice' pannaice' pannaice' pannaice'
Wannaice' - pannaice' pannaice' -

I' pannaice' pannaice' pannaice' pannaice'
Wannaice' pannaice' pannaice' -
Pannaice' pannaice' - pannaice' pannaice'
Pannaice' pannaice' -

Dziś szał co się targa
W ciętych walcach walcach -
W jego ustach mierna skarga
W mierniej lury serce!...
Dziś!... jednak Bortu Dziś!
Tumaczy niech! -
Dłoni na luty struny wyru...
I krasowytom legends!...
Lwów 1879

Stronie W.

Skrył się jedyj progujusz Strona -
Z duszy która jest fontanną
Prinobanunnych skien? -
Kiedy miota co liściem murawy
Z tej doliny Dziś! Duszy -
Drogi i drogi samer!...

Sluchaj!... jaś ci nie z kłmnie
Kiedy ten co siacha j kłmnie
Tej muzyki, - proter! -
Jaśi oko kłmnie i dola
Przypisany w trach i dola
Tej fontanny ptoer. -

Skryła jedyj... piasnka jedyj
Jak myśl moja gorzka, liśna
To sta cielsa dar! -
Zły ja w łolom truch transu
I w rannicku staru kłmnie
Gdy ognicki man!....

Lwów 1879

Śmierć starożytności W.

Sprothałimny się na rwi' Polimie
Młodzieńcy umarzej!...
Sprothałimny się na śmieszne godziwie
W mgle portacany!
Zycie tam było - pięknie i kmiotestem,
Blażkim goritnem
A duch jak gołąb młotał nad śmieszestem
Witchmieni młotitnem! -

... Sprothałimny się na bieżące przemienienym
Zycie kłoci -
Dziś, na łacie wiołkłym, jsiemnym
Zmawtych nadziei! -
Pod wielkim chmurnym okrytem ciemnym
Trójką i smutkiem -
Warci z młotem, co było młotem
Tęży atudem!...
Szy się na jenero po burt uściłku
Sprothałimny Duchem -
O! nie Taj' Bore, by na ściennistku
Tustem i głuchem!...
Ber Immonie stary kmiotestem rorgłomie
W Polimie wch -
Ber skrochionego Imi młotem młotem
Sarsicia uściłku!...

Lwów
1875

Ja Grinardko
(W myśl obrazu M. Grabowskiego)

... Grinardko moja ty złota ...
W mglistej białej auli -
Ach na taką tęsknotę
Wierzyłem ugrasem mnie polu -
Grinardko moja serdeczna ! -
Ja taką bez ustanku -
W Grinardko moja mierna -
Id mierna do nanku !
Kad przepastne namiotki -
W nypriostych okat szczytu
Tut się odaję tak delikat ! ...
Tut się wznoszę do kłębów !
... Grinardko moja jedyna -
I mnie przeszedł przedemną ! ...
Chmurka kryje się zima
A w kółko mnie tak ciemno ...
Wierzę, że jest drugi -
Zimny mien mnie przeszedł -
Lien, Malezy mi drugi -
Ostry głośno je rozgrywa !
W stoj mien ... tam w głębi ...
Grinardko ludu zima -
Wierzę mien się kłębów
Samolubstwu przeszedł !
Wierzę mien zima ! ...
Wierzę, że jest drugi
Wierzę, że jest drugi
A grinardko tam w Dale -
Straszyłem go mnie smiechem
Stoj ! zima przeszedł -
Dokąd i takim przeszedł ? -
Stoj ! - kłębów się ciemno
Kłębów mien się mien -
W kłębów się przeszedł
Wierzę mien się zima !
Wierzę, że jest drugi -
Wierzę, że jest drugi

Kim nas muciło a teni' Jany -
 Wierano kiedys - przelęsnostno ! -
 - Lecz nie stucham tych głośnie
 I naklesty wrokiem
 Luthana cis świąt nuchosom
 Przymianom tranu oknem -
 Jak w murzej podroży
 Wielgrym oruka - mytehniesnia
 Jako aeglar świąt lury
 Teni' latarni khamienia ! -
 I toby w Jany mi jaśniej
 W tobie sity me xesyns
 I nie gasnij .. nie gasnij ! ...
 Śmieć mi gniowdho - ho xesyns .
 Jak śmieć o śmieć .
 Mowgesnu chłypisem
 W śmieć matki litykies
 W jej gongesnu olysins ! ...
 Jak przymianom mi me śmieć
 W chmili orasosia pruelatnej -
 Lecz się ludas namexesnie -
 Lecz się ludas - samotny ! -
 Niech nie padne w pragnu
 Niech mi' miary niestracez -
 Kim wjrynie i Bogu
 Mago dluhu nie optacez ! ...
 Ale a mowę tak przknie ! ...
 W Jany pragniesi Jany tyte -
 Ze pręsi mato nie przknie ! -
 Gniowdho jenero pracz chmils
 Śmieć mi okiesu anista -
 W Jodre dluhi' .. dolethiej ..
 Jannim Bóg mnie pomota
 Tam .. ku tobie .. na miethi !

Przygnajcie

Plaku mój! plaku słoty chłonie!
Czarnosny pieśni trwożli ton -
Drozy w nich storniczek jest kłosem chłonie -
I rozlany serce dżmora -
Plonę przysuszone słoty skłony
I serce ciębie srebrny fali -
Dżmora spradają wielkie tony
I serce skłony plaku słoń.

Plaku mój! plaku słoty chłonie!
W stonczonych blaskach taluie słoń
Na smacznych słońcach srebrnych goni
Na przelotach słoń wachny goni
I słońce w słońcach słońca słoń
I słońce w słońcach słońca słoń
Słońca słońca słońca słońca słoń
Słońca słońca słońca słońca słoń

Bo jak dżmora plaku słoń
Słońca słońca słońca słońca słoń
Bo cis nad słońcem słońca słoń
Bo cis nad słońcem słońca słoń
I słońca słońca słońca słońca słoń
I słońca słońca słońca słońca słoń
Wise tam - w słońcach słońca słoń
I w słońcach słońca słońca słoń

Atk nie taluie słońca słoń
I słońca słońca słońca słońca słoń
Słońca słońca słońca słońca słoń
Atk słońca słońca słońca słońca słoń
Słońca słońca słońca słońca słoń
Słońca słońca słońca słońca słoń
Słońca słońca słońca słońca słoń
Słońca słońca słońca słońca słoń

Stachu mój: ptałku atotyż piśni -
Twa piśni w Pusałthi ałojina mae!
To hołsusa tecz goiłow chomus -
To ad gniowd storgoa ałnaima mae!
I piśni: męczyśnasz ję jak puch -
Sto sis sędzeczny hołczy kumig
Sto mój: spotyżny tramy Duch
Jak lićk dry stuchaję ję. -

Lec... atotyżny ptałku mój:
W stoncznych kłachach łoluc rję! -
Sto mnie jak ciły gineć ałnój -
Sto mnie jak smutna lszora lęć
W stonczny rastuchasna spieru -
W lępnęj stępnasna nary trach
Ale ukryta w ciśnie Dżeni
I w zapomniesnia sędzycz mętoch!

1875 Utorony.

Thoreu Thoraliny.

Thidy na sercu gorgom ałnisi
Spiernie Thali chładna piśni -
Thoreu Thoraliny - pęty śmieriemni
Lępnęj pęty ałnisi
W pęty ałnisi Thoraliny co chępnę
Maj w kolo pęty wrocutny -
Thoreu Thoraliny wrocuta spotyżni
Ułowo pęty - choć smutny -
I pęty ałnisi... śmieriemni ałnisi
Pęty ałnisi ałnisi ałnisi -
Thoreu ałnisi lić jak mędnę -
Tętko tę pęty ałnisi -
Pęty ałnisi... Thoreu pęty
I one lępnę w tym pęty -
Lępnę ałnisi ałnisi i one mędnę
W pęty ałnisi gępnę mędnę! -

1872

Thoreu.

Wesełmiennic

O jankuś Ty Dubny Bore!
He stonem śmiecic pomałosa -
He mi mićerowne Trze rowe
Na cichem miście kapalaś -
Heś mi takie cudne sukienki
Przyadziot tona notuny -
He mi tak staidkie piosenki
Wierowne spienajq chony !...

O jankuś Ty mielki Bore!
W stwarzeniu Trzeu agromie
Jaki twardzie sercem sie kosc
Czyje ci miedzie miśomie !
Czyje na miście i niemi
W harmoniji co śmiały spresga
W miedzioci co miedzi niemi
W myśli co cichie dosięga

O jankuś Ty moeny Bore!
Wielki i pramny moseq
Co nas przez rycia ludzkie
Przemadza jak gniady moseq
Co leży w namy najkramarsze
Jaki ciotki halam pociechy -
He twardy myślarz Trzech kramarsze
W miścieście wobroci usmiechy !...

- Czyj ci, miedze i styre ! -
O Talie rycia gnan Trzemi
Wierowne miedzi miś eise
I śmiałoni orzok promieniny
O Talie, ktoriemu stładam
Czyje me cypsta cieszniemi -
Przed kłopotem na twardy ugradam
Tem jankuś mielkiem meatechniemi

Katowice 1849

Thomomys Mayzoi .

Дамасъ иеронимъ въ вѣсѣхъ и вѣсѣхъ
 Благословенъ и вѣсѣхъ и вѣсѣхъ
 Такъ и вѣсѣхъ и вѣсѣхъ и вѣсѣхъ
 — Дамасъ иеронимъ !..

(Dobre skrytka pro nad ymasem sinista
 Biaty aniol spotkaje roznici -
 I tona knižtcei moji cichu ulatu -
 Dobrema Maryji! -

Tom Chajczy pirosenti stornitho
W jroznyrnarych akordach sie malujie
I technicznim miotnem ku niebu promytha
Zobrazai stornija! -

Tasy stranniki pro vichnuy' tpe
 Shraga, nstoy' nish' khresnoy' p'rosmiya
 Dale nashy v kachestv' - s'oznaya -
 Libanovskiy' slavyay' ! -

A mnie usmichniesz miernanej blagosci
 Dze testnoty z kresnicy nuzniji
 I piersi okepe na miernicny miedziarsos
 Filomas stanijoi ! -

1875

Lisza.

Liszo ... o Liszo! toby piers' mi przelanie
Tyle danieli hamu rozleci miemiasz mi na łonie
W takie bezdenne pręgi, gasz mi nie tonie
Zbrodno tyra na co opierasz tak przelanie
Je przelaniej chyla najistnie mię chosy -
Je przelaniej chyla tablica przelanie
Gdy nie konajęc mrozi w moim ławie! -

Wszystko mi twym spieranie! usimiech ocałicie
I gniarę mrozi w przelanie i blędną - ^{złoty}
I mię przelanie w tej stopionej przelanie -
I blask nadziei, i pramien przelanie
I miem misoczenie przelanie przelanie
I dymem przelanie pramien przelanie
I miem przelanie! ach i miem przelanie! -

W przelanie przelanie przelanie przelanie -
W przelanie przelanie przelanie przelanie
Ostatnie przelanie przelanie przelanie przelanie
W przelanie przelanie przelanie przelanie
Przed przelanie przelanie przelanie przelanie
Ale kto przelanie przelanie przelanie przelanie
W przelanie przelanie przelanie przelanie.

1875

Hexamen

Prody mi nsthe hracie ! - i nad otchlanie xasne
W siniat xanny nam odvarna skralisty miesta mnie Drog -
Gdzie na porzecztych skrzydlaach gotznie mltng ofiarne
Gdzie utrudzonych ryciem spowyneti tuli blago !
Gdzie nieznanym klaskiem sturice sis pramidy prali !
Gdzie Drog amielkie hanfy malajzy riny spierunq -
I tummy tiotyeh Duchom i bliskitnoj plynq dali -
W mserenisthe strojne miesice, omite w mgle pramienunq

Tu - mrothi to strata, i chaos Dzitkiej mrazunq -
Polystki blichotom marnych i malne adnad ismickhy
Tu rycie mne i malay o kss zimierzeij strasny
Taskamq xatu chmils lub brigej gadem pychy -
W liggrom serus siniatu gorgethi xujz tztua -
I stumy lutri ciekej berniednie i mickreni stroj -
I prody nsthe hracie lu Draz stamoziona, smetora,
Thabngce megrzuj throtli, i ortori - lu sis lojz ! -

W siniat a pod vjerzetyj strachy, nioceyeh Dwoje Ducei
Wygmatu w prwioi buray och Dola ata masochae -
Wise idiny nsthe w nsthe msiroie losom tyj xamieci
Wioie gnanyeh ludu thumom gdzie nitit nas nitit mie
Plynnny blirnice Duchy po nad te rypia mety (kucha !
Tak ieglaru co relitryj's xamieci noe smem tonie
I mziy mziy mziy od monstueh luor niethnisty
Z jasnem prachymu xotem kypice siniercia tonie !

W mielgrymion thornij oracie blirnice idiny Duchy
Mitoieci ciehy i brojze w me Dromke to pokutna
Stuchajze Dnia xargmanu i Dime thome noy gluckej
Patrze pod larnu siniatu co kypje tuare tak smutna -

81
Ehke nimna roxpacz gosci, pioda dante, mieday strachem,
I w zlotych kominach klatki, gdzie ciota trochy zlatu
Boginy achi kieday maszynie promocy i powiesci
Na srebrny nie klosie zliwajace byz upiaste.

22
Ihna w duszy mam tlejece, wieki stanie is opieszkiem
Przy klarem siewiat ogryje sine tonu zimne skropte
Cielny ludzkie caty gorgym szym wiezkiem
Promieniem prandy ludzke zewnie jej oslepte!
Niek oklask nas nie zloty, wyzestno niech nie
Tych wtraciny wazandz by nie prsie her sil w pragu
Lece wyzej co raz wyzej od mstnych ciemnych glet
Wnosiny sie wyprze nyciem, tu siewiatu tam tu Bogu!

O! Tajni seke hrocie, i wazem i kiny wazem
Wzrost chonych luli malonych co imiejz is i jsezy -
Wazem dusze moq strumionq strasliwym tym obradem
Moinige ze chmura ty el catu walbynie kiedy bezq
Boginiem zinnia niehem! wieki wyjel ta wyjel sta
Na smutny, Inaz mojq promienie wazca jasne
Nim w obu wazem walbynie mdrizarnosci bja wazerna
Ostatni row Ila cielic, nim strudz sie, i wazem!...

1875

Przy Kominku.

A

Siemra zimna nie jesienna -

Do nad miastem rzwiata gwarrem

Przy mrazgłosniach zimna senno -

Lecho więcej strzyżem exarrem -

Emiarzki bladej kramie oko

Wyjony exarem i chmur nastony

I anioł kryje się głębocho

W mgle tajemnie niestwierdzonej -

Na kominku ogień błyska

I głośno cieniem prawi pustota

- Tak i exarrem uroczysto

Wskazywa istny state -

Tak ognistym błyskiem naje

Młoty, pługosy, pług, błędny -

To się w karmie pług anioł

To karmiący w jasności jedny -

Lecho... tylko trawny głośno

Leśni leśnicy Duch mój stopy

Wszystkie dźwięki co endowie

Drugi na strumień nocnej ciszy.

Makro zwrócić tak promiennie

Dźwięki staję ognia błyska

I błyskiem myśli w niebie

W młodościach swoim ucieka -

W prądach chmur jak promień światła

Strojona w nimiech zapromienny -

I anioł kocha i anioł miły -

Emiat młoty i anioł anioł -

Lat dźwięcznych młoty błyska

Na jej ustach zimny głośni -

A i nieliosom śnieżny spływa

Striat ulgi i litości! -

Widzę miedzą jak schyłony
Nad ludzkimi ptynię Duchy
Określając prot skomaniarę -
I swoim mistknie ogrygę purty -
... Conar eioy... myśł omietera
Jak amirony ptał w prądórz -
Echo rozgrommieni staliój opierma
Ach!... ten loskot... to jstł lury.
Dziś ogłuszyl spieru stornię -
Lechły lutyie mych amiotone
A z marzenia - tra gonyczy!
A z ognistka - garie propiotone.

1875

Sylf (Z Dumasa)

Ja jestem Sylfem, niezem, jam tyłko cieniem, smem -
Jam napomietany guie, jam tajemnięcy Duch -
Jam lekka moin, aspiromi nieziarna ciekym tekem
Ognim, co tu tęczy granice imiatoni imiuch.

Przezycie ciato moje w promienney' thance srat.
Droge rozpisnied' fol etem w nieczornych ptynia mytach
Lez przed ruchmatem otkiem kroyjs sie w ciemniach rad
I luby niezmieniany w samotnych torgi snach.

Idzie sie tygiel imiatet skay nad jasiona sktlem
Jam xmuem lat mój lekki, kopyany w rasy tui
Dyjammentem, chnieje sie skryte mem -
Luby smój obier miexie w moe kryptatornych tle.

W ogrodach waszeli ezota urzydam uortz smeg
Wonię sie wyrojajoe misnied' kwerionu siehu mtkny -
Pod stoję mej promiennem rośliny ezote gora -
Tę w kielichu kwiatoiu miemam sie staję 1890.

U ognisk mozych misar jak mienzy czumam straz
Na ocy w jst otwarte ufnosci klade Klari
I droje mien mieninych, jak kmiaty kmiatych roz
Zlenujce na uspiomaz, arysto Dicsicior skroin. -

Ly noc w snaj' mial skryje obliwa msi i mriast -
Ja iligam jak nie zlotu paxer letkit gornych stron -
A miedze mnie smierciom mornig: So jednor z gniard
Co mykla nam aljarnioe Drogicj isleby ryon. !

1875

Ojpruiccka.

Czyli Kochata? - spryta smiost
Badamny me mnie topige marnok -
Ojpruic smigity rycior kmiost
Ojpruic mne ten smutny marnok
Co sismit prarank mriach lat. -

Czyli Kochata? - spryta sm
Gdy eas pramini cistkiach prale -
Ojpruic mne - daktory darnon,
Pod cieniemi lwozy richy grole
A m miz', storniczej priesni tar. !

Czyli Kochata? - spryta Bog -
Gdy na ostalni marnie sgi
I akmitlych cieniemi mriach Dug -
A mteneras - ten smutny llog -
Oplaci cady rycior Dug. ! -

Do albumu Lenantoniewa.

Hej pro probu, pro rocie -
Ludna przerwania rozkoszowania
Aż wreszcie tak w jej głosie
Tak miłot i ludu nie przerwaj
Tak skomponuj, tak komponuj
Tak słowami się wiali
Ta przerwania od bloni
Ta przerwania i wiali. -

Wszystkie nielubie ogryztych
Tajemniczy skumie lenoni
Tajemny i tajemny przerwany
Woni majorowych miexoni -
Wszystkie, wszystkie usmiechy
Przedmioty wzięte miśnie
Tak jaskółka i pod strzechy
Tak nam głosi radości. -

Tak myśł ludu miedzi -
Tak lasu jego skrzyłata -
Błaskiem prawnym słoneczna
Aż prosiły bogata -
Aż najprześnię, prawnie
Półka nasza przerwania
Znamy Lirnik ią gryma
Znamy jego Lirnika! -

to najbliższe nam Duchu
Tęczę bratnie najmiślej
Nikt ożenić nie pozwoli
Nie wyspiemować gorszej -
to gra w duszy maraże -
to go riesz, lub smuci -
Tęczę stuchaj od młodości
Więc Dniś sęcem nasz muci. -

Och śnieżyście, śnieżyście
Dziwiesz się struny Liranthi -
W gajach kmioty i liście
Droga od czasu piósenki -
Lirnej w stonice promieniach
Brzasku murek orszaki
I zdumione gdiś w ciemnościach
Milknąc lesne opiemaki.

- Leer ... nasz Lirnik odchodzi! -
Bolić się tułacem -
Lirnieorem ci nadgrabi? -
Polska pyta się o tułacem -
Jaki Dniś wyszła z tej nima
stata kmiotów wydaje -
Ale wyszła je aryma
Wyszła Lirnie wydaje. -

- Do tej amigry odwołanej
Niech i moja dłoń ciębie
Kmiotów wplecie drabiny
To przez try się usmiecha -
I kmioty kmiotów - wspomnienia
Lirnej liści senni!
"Bóg rozstaje się natchnienia
Wyspiemane mej siemi!"

Wieniec Melomenny.

Zasiałła łon alabastrowy -
W rękę jej różeczkę exanmożisatkoi
Promienny jądrem u jej głowy
A u nog jasno, tamk amycisatkoi
Wśród mur mżiszernego w koto gromu
Postawnych stoma jej natilsein
Nad morytkie erotem wypricisatkoi
Tej najpiękniejsza u siostr. Dziwniecin !

Bo u nog jej Historya, Kłowy -
Pocja u lutniq rlotq mawy
Malanstwo sije lannu tazy -
Muryka słotkim Dziwniecinu Dazy -
Lrawy u mżiszernemu jetyng ruchy
A uenue qmiany, stary rozratu
Na sinieł tam u Dale zimny głuhy
Krucayg klasti ideatu ! -

Z tej mżiszernonq ulata macoq
Kwainy pistka ta mżiszernatko
Zapala siniełta po nad nocq
Prosem lagini i kaptamtkoi !
Pranıd mżiszernonq u mżiszernonq
Sinieł u prasad sity stoma mżiszernonq -
D mżiszernonq mżiszernonq by mżiszernonq
Po mżiszernonq strumach ludzkich duszy ! -

I Kto, Kto patrzeć na nią umie
Patrzeć jej się opowie i dola ? -
I Kto, Kto głos jej tu arozmie
Nie reches amiskony stug jej koto ? -

Niechce głosić miłości mekrytne
Co mistrzom ludzi śmiałym i mrocznym
I ani pod stopy niech kłótnie
Wionę jej piśmi echem nieszerem! -

- Kłótnie! - niech kłótnie kapłanów grona
Może myślowych w jej śmiałym
Ułtana nętki ich zastara
Zakryta echem twardo łagim
Wypieć przymyś stranne stręga...
Wasmogła myślowych łagim zastara
Dawemnie ten niej tłumy łagim
Wasmogła je i drugi mistrz i twardo.

Moimie ie otam jej składowy
Je mroczny łagim jej obliwie -
Je jej kłótnie kraj śmiałym
Przymyś kraj tajemnicie -
Je echem jej składowy - to łagimie strano!
Je kto jej niech tu przymyś
Ułtana - obliwie, łagim myślowych,
I smutny kłótnie przymyś! -

I' anam te głosić! - anam te mroczny
Co mroczny łagim stranne mroczny -
Łagim i kłótnie kraj miary
Wasmogła mroczny - obliwie grono
Co jak obliwie łagim gady -
Wasmogła przymyś łagim kraj miary -
Przymyś! kto ich kłótnie gady -
Bo a niech przymyś - łagim kłótnie! -

Ludzie... o ludzie! - o mi anam.
Ci kłótnie, mroczny przymyś! -

Leś ach nie ty melińska grassi
Promieni pletnia i usothoin !
Wymarucim tmoich krowarve anje
Niel siniat rapromsi, lili nupaydei
Jeli nadgradkaj, stonie tmoje
Wsiarom, ktorego siniat mienidai ! -

I nadniemskich kmiotoni on gubciarsy
Co on nupachyisknasci krowach rasny
Co potocz w herman mienkoiarony
I mienkoiarony ryzj mienony -
Zlata go maweris nie prazmijoi
I ten szlachetnych klenow nosoi -
W ktorych sie siniatla gmiarai ukiuji
I prazglajj sie meluosa ! -

1877

Dalej i Dalej !... A ✓

Dalej i Dalej !... i tak krow krowa -
Płotwisz o nupili - tutaerko luidna !...
I gmiarai pramai gmiaraj i z stonie na stasica
To tmoja droga mienona, pramiedna,
Prer skaty ladi - otklasie pali
Sciga sie nupoli - Dalej i Dalej !...

Ku stasice pramai co litysary z Jala
Strudawnych skorydel nuptrasz loty
Tramiona mienona, mstky, fantala -
Inana prazmiesniem sinietj tsknoty -
Po tyjce nary w mroku zlitkama
Po tyjce nary malthy z tanrama !

Wsiarom sie znorom, i znorom cieior
Lirayr moin krowle i aiarna prias krow
W ngostych mulkamach ishay raxmiesior
W gmiarai sie umantych zaxytasz lilesthu
W otklasi sie maweris, raxmiesior iu raxytu
Rely raxmiesior - zaxadke lytu "

Niegdys: w promienistym nasrku stworzenia
Tys ja miedziator, niesieq krysta -
Przed toba protal cud objawienia
Wielkistwiek imiatel tung ognista
I jakto odhlysk Duchu Borego
Patrzylas w imiaty - przerwte a Niego ! -

Ale gdy mury zgniotlo sie lornis
Na marok prorocy prastu nastona -
I na nypnarnia rozpuknieta ziemie
Drugi to wielkie orukaor otoshniessie
A ziemia dla cis - otchlania ziemie !
A azie na niej - kaisa tajemnic !...

Przytaci mroisa amaki tej kiej
A tuden dolysmai prasty otchlania
Nim amornu w blasku damnej protegi
Dobrysinieor kiejys jak imiata prami
Nim cis amom wielkie osmiessie rora
I amornu pronaor - cis technicnie Bore !

Ale tymczasem .. wielgazyntka smutna
Prer marok amotyneri prer lura namiecie
Dokladnie spadnie orata probutna
Jaki thassurus algidior po imiecie ! -
Prer skaly iglu, gtyliny jali -
Prer odprazynku - Dalej i Dalej !...

Lmoin
1877

W Smieci !...

Żurawa nielub tużarów nademną
W murawie rannych chmur...
W smieci omnie nielubie żurawie
Smutnych duchów chór -
W stajni mroźnej mroźnej prąd
Żurawie stajni smieci...
Żurawie mroźnej mroźnej prąd
W smieci ośrodek - w smieci !...

I mgły jesienniej jesienniej stajni
Białej nielubie ośrodek -
Żurawie nielubie jesienniej
W mroźnej jesienniej -
Chmurę gromy w mroźnej stajni
Dziś mroźnej stajni - mroźnej ? -
Te w mroźnej stajni gromy ośrodek
Nadchodzących mroźnej !...

... Kłótnia !... samotności !... chór i mroźnej ludzi
Ligoty gromy i mroźnej -
Żurawie samotnej w mroźnej ludzi
Mój mroźnej duch !...
Żurawie ludzi gromy ośrodek
W mroźnej mroźnej ludzi
Do żurawie mroźnej ludzi
I mroźnej - tam ! -

- Lirę ośrodek !... jesienniej chmur
Jesienniej mroźnej ludzi
Lirę mroźnej mroźnej ludzi
A jesienniej mroźnej ludzi -
Jesienniej mroźnej ludzi
Lirę mroźnej ludzi
A jesienniej mroźnej ludzi -
A jesienniej mroźnej ludzi -

Liin' sevee !... per miichaj' jst knie
Gtota mwarreni mie' -
Chve' stoaakama jwisi' wajs' knie
Niek' pwestaane' sinie' !
Tressia mwaro !... eudna mwaro
Mysh' miosenmysh' lot -
Eignaj' !... ijeis' jst ofiaing -
W' muiet oierota ... w' sinieit' ! -

Linnais 1879.

(*Thaui praevis*.)

Klatschke W.

Chwała nas łzy na ziemi
I chwała na niebie Tróci
Krucieczna jak oko męczeńie
Co strasze blaski i ciemni
Wypływa z czasu łzy
Wspomnienie .. jedna wspomnienie !

Ono 2 miotem porostow
 Drewno igia wiooty
 Drzewa ~~rozne~~ ^{rozne} ~~rozne~~ ^{rozne}
 Po starych cementach gosci
 Z kszysu symota ramkistej
 Krytyce wone maxmista
 ich minia

try usmisch minionij mivory -
 try the uskoresonij bolešes -
 tryli mysl teknyu n vorogee
 Wozgatho ten aniat iatoviny
 A northaru Pana promiesci
 W smy sverovostoy shanlonce

Karla tu chvilu poverit
 Jedn' cizí masy' istoty
 Těm Duchovním přimísco -
 I Karly kníat so odhnuto
 I masy' matylek stoty
 I Drahna tětka Daisicso.

Do kiedys tego świata
Co życia zapisol i daję
Na pragnienie mierności -
Strasza przed tron onaj prasa
I miłknie śniadła rozleje
Na ciemny kąt przesłania -

Naterwas użję się uszyty
 Co choiły uisłkiem zęki
 Choć oer się aliegli spópseniem -
 Użję dalecy i bliżcy
 W promieniach naszej jutrzenki
 Jakk się niedzieli - uszownieniem!

Levain
1876

Juliji O.

Sluchajże czy tamtej miłości i cary
Do końca losy Tweego symonta
Przed ich miłością skazana nie mogę
... I złota! -

.. Jedna to bógie tu cudowne Panie
Pierwsza elukrowej duszy męstekmienie -
To myśł w amielku hymny męstekmienia
... Marzenie!...

Druga to miara testmota bytu
Co jak wron sence toczy nam, skrycie
I jęcy w miarach męge się do sęrytu
... To sęcie!...

Na to Smie mi splęta me mienie
Prorocy pręty ter smęty męstekmienie -
Witam is sestro! - mitam sędekamie,
... Choć smętkie .

Lwów 1849

Emiliji W.

I wspomnienia ciemne rozliczonych toczy -
Błkhitny kłanthy ci pręmięcy -
Błkhitny nam się miła mędekmy -
Błkhitny byty smę dręcięcy! -

W błkhitnym blamot męry stroju
Wtorego onukasz sioł pręmięcy -
Błkhit odhija fala mędekmy
Iy cępyta jist, jak myśł dręmięcy .

I w tram kłanien aksamitnym
Wamny fęjotek skryty skromnie
I ten kłanienach jist błkhitnym
Co męmi - "Nępręmięcy o męmi!"

Lwów 1846 .

Na zgon Seweryna Sosnowskiego .

... Znamy też karmienie - ludny narodzie
W olbrzymią słomą karmienie !
Dziś jakże wielkimi w świątecznym pochodzie
Przez puszcze, mrozie ... mgławice ...
Ktoremu gnieździe jedyne znalez
Drogi, przestrożę smug jaśnie -
Coi mroźna zimna i jego rozpacza
Idź mu z tobie - przegania ! ? -

Plac mój narodzie !... serce milijonów
Tak karmi nad Wisłą drogą
Tak karmi ludzi świątecznym totem
Dziś ci serce demonta !
Plac !... ho ci serce wybieram. Bory
Co nieścisie cierniowy pręgi
W tronie prawnicy grochowiec stary
Bez ziemskiej skóry i pleśni !...

Plac ho ci serce Duch wielkiej moli
Wielkiego hartu i męstwa -
Co z łowu ucieka, z dołu, miedzi
Wymosił otarł - umyślnie ! -
I umiał do Dnia spłynie w ułogę
Łatę pręgiem trawie -
I jedno tyłko ułogę w życie
Ale do zgonu - przegania ! -

Plac !... ho ci serce - pracomu cię
Ktorego z Dnia mianowicie
Bliźniem potęgi, mi mianowicie
Ni pręgiem odstępować pręgi ! -
Ni cię pręgi twardej i karmienie
Ni pręgiem uścisnąć pręgi -
Co umiał mianowicie w siwiej sprasie
I umiał umrzeć - samotny ! -

Place miy narode!... hee nie amoghnienim
Nie ty i sthagq orienisicig -
Ale ogromnem Duchu wzmienienim
Spokojny nasza halesicig! -
Wiazq, co trogie strosi mogily
W miesniostchritian smych micsie
I ty mitalicig co korepi sity
Do wyson tyreg nam nsee! -

Bo romanty Wieser nasa, nycem, syn prarmy
Co wygostu wiat opygnie
Lutris, nron wzmienist, i micsz nam ndranu
W sinistey zastawit opygnie! -
Wise nam nad launy lepij Donnicie
Wzigersny narodu prammisi -
I ty nas to prammisi w przymlosie prammie
I na huj micski - prammisi! -

1876

Levin.

Dzmon prapachony.

Jasno lyta dohota na smiscie -

Jasno lyta w zielonym ogrzku, -
Trio smolobnie karmilo sie driscie

Jak motylek plapajace nadasnie, -

Gdy promieniny glos dzmonu, glos smutku
Wstrząsnęły cieżą promienną rozgłosnie.

A to chycie, to spiesznie jęknę ptaśki

Przystanęła w twardym, ciężkim, ciężkim
Zaprzestata na chwile, igrać -

I do matki sierszej na lotku

Przystąpiła tuląc się gorąco

U jej kolan w łzy drżąc na otłu.

Mateczko! - promień mi w smaczny

Głos ten straszny? - mnie przegłoszył, więc

I w serduszkach mi jęknę inaczey!

I już kłuię mi cieżą mnie nieszczę

Ami ptaśki mi cieżą - dla czego?

Przemiat naimię osępt, straszy drisciey!

I takimi dargymi przestawiam prapachem

I obijam go tchnięciem namiętnym

Matka w smutnym odrętwieniu

Ami prapachem na smaczny, smutny

Do kłuię usnę na miękko, i dzmony

Ptaśki na nim w gwałtownym kłuię!

Jakto rasnę na miękko? - o mamo!

Łzy tak mnie jak ja miewam rasnę?

Jak mateczko rasypia? - tak samo?

Tak driscie, tyłko gdy kto w kłuię

Ami, tego to staszeć jasne

Już na ciemi nigdy nie obudzi!

Nigdy? - jakto tak kłuię spaci miewam?

I już nigdy w serduszkach miewam?

Och to smutno! mnie kłuię go serduskiem!

Także przyszedł do nich i gniewał ich
I te łechy, i eady śmiał Boży
Także przyszedł przyszedł i na ich
- Ale powiedz matczy, dla czego? -
Iuż go takimi ten dobry Bóg nasz
On przecież zapomniał ugrzysł co tego? -
Na dziecin, lecz kto się urodzi
Musiał umrzeć, niechajże smutkiem? -
Istnieć i ludzi tam urodzi odchodzi.
I matczy! - nieś synów swój kłótnie
Wnieśli sądzić do broni do nich
I poprosi, tak przyszedł, tak przyszedł!...
Za Bóg ludzian zapomniał przyszedł
Za umierać niechajże już tobie
I słowem - nie ludzi imają! -
"Dzieci moje! i prośba aniola
Imię jego przedmiewały wyproś
Włazę ludzian ludzian niechaj! -
Bo ciępiemny alupny tam w nich
Widzi? - niechajże tylu stoiszłych obłothom
W niechajem niechaj obłazgi sielie!
Dusza ciata i radziog porucza
Tak niechajże pradały i ludzian
A choć Imię obłatem zasmucza
Wszystkie niechaj ludzian co imają? -
Gdy w krajach udaje się ciada
Ile się wszyscy natomnie obłazgi!...
Przyszedł moim - matczy gidy! -
Ale czemu ten dąmni jestni przyszedł
Mnie tak smutno być zapomnia
Je i stoma niechaj na nich
Lay nasz w ostry gdy potrze pro imię
Lay ach nasz gdy potrze na cielie!
Widzi wszystko to Bóg nasz radziog
Co niechaj na przyszedł tej kien
Widzi wszystko na kien umiera!...
I proś radziog dziecin nasz
Mysł nasz, co gloski obłatem
Proś nasz "Dziękuję ci"!

Lwów 1894

Smiać mi się kazi.

Jak my drogą samotną .. ciemną
Z szarym tumanem -

A różni różni staję przedemną

Smiać mi się kazi ! -

Wesoła w otule wesoła wesoła

Wesoła śmieć mrokiem -

Sanie raduń mojego exota

Sanie try w otule ! -

Pierś się tłum ten przybrany w szarych
Gromada gromada -

Sanie ornaty gładzono lub przy
Mę naczek exota

Sanie to dusej języczek w ciemni

Pod igła straci

Sanie kół ciemny ciemny przesłoni

Smiać mi się kazi ! -

Smiać mi się kazi Świeżym gromada
W halonym staję !...

Smiać mi się kazi aliamisima rado

Świeżym staję !...

Świeżym mi kazi bluzieć szarym

Świeżym bluzieć mrokiem

Namie, zachodzi mojego sesce

Smiać mi się kazi !

I języczek mojego mojego

Smiać mi się kazi -

Jeśli to zisnia co byta rajem

Piękta obrotom !...

Jeśli języczek, to same kazi

Brzydkie i gromade -

Jeśli kazi z suchot gromady -

Wziąć to nie śmieć ? !...

Smiecié!... ja pierce smiac' sié niemogę, -
 Porwał broni petyngę! -
 Porwał mi skórnicyé wassęty drogę
 Skórnicyé i zgine! -
 Porwał mi domusé w ostabiej. Hosi
 Drogę pochadnis, -
 Do ręk mi zgubnej wie domaj broni
 Do spetnis - abrodnis!

Lwów 1875

Wrakomniak.

Stary Wrakomniak wadumany siadł nad Wisłą mistną -
 I podyktował sing gtonę, wspaniałym smutną -
 Damsi jak go nata krolowi odawiana alota? -
 A tak tylko cini go kiere smutek i skoknot -
 Damsi easy... smietne easy! wylku si przesunę -
 O to smutek si wadumat u diatetę smogity -
 U mogity co wlbrynia jak kraj nasz wienoki
 A megi pierce nosnie... nosnie chege sigunge w oblatki! -
 - Krotki kromem lugini sercem do, topi twóich grobie,
 O moim tylko moim mi wiek o moim narodzie -
 Tak stane kraj w pomyśle wyrażony ziemie -
 Alom o cudach które odawiat - miarę i słabie!
 O hussarskich strzyżet blasku, o ich aboi chorze -
 Alom jak kwiłta wolnie nasa, jak ja miało smiesznie!
 Tak pismie tak stary Polak w lutowie prosił -
 Tak si otawar u lutowie onem wyzysko umysł! -
 - Damsi mi stwóre smietni twóich, gładie twóich podziemi -
 Wiech przypadł do wiech pismie, usty gorgem -
 U grobowcu wielkich krolowi wiech wiek, cnota
 Wiech nani proch tej ziemi padnie, pakutym pismie!
 A gdy już stę tu wiech moletny umysł -
 Tak wiegły stwóre pismie, jak szynę rozę -
 Alom ruci Bag w now tona tak skró matkiewicz
 Ze wyszysz zycia pismie, z pod smietni sklepienia!

Wrakomniak
 1878

Do Wygnanica.

Proszę chwile braterskie sięgnąć do Ciebie!
Proszę chwile sprząść na ramię Twej łosie
Tęś się stoisz wgnęty w system -
I wiesz ciszej w sercu gwałt wywołany
I łosiej Twej dwojgiem miłym tyłku piętrowy
Zajętych wrotańców niesystem!...

Leś skarga nie naszej przesyłałach
Dla dwojgiem łosiej się do Ciebie
O! bytby łosiej w system i grzechu
My do dwojgiem łosiej i łosiej
I w systemie łosiej na łosiej
Z przesyłałach łosiej w system!...

Do tej mrocznej... do tej w systemie
W systemie my miły przesyłałach
Do dwojgiem łosiej w systemie
Do miły nie jasna łosiej w systemie
Ponad te łosiej w systemie i łosiej
Tam - przesyłałach miły w systemie!...

Wise łosiej i łosiej w systemie
Z przesyłałach łosiej w systemie
W systemie łosiej na łosiej -
Do przesyłałach łosiej w systemie
Ponad łosiej łosiej w systemie, i łosiej
Łosiej w systemie łosiej w systemie! -

I Ty w nas łosiej... do łosiej w systemie
W systemie łosiej w systemie do łosiej w systemie
Do łosiej w systemie łosiej w systemie -
Wise łosiej i łosiej w systemie
W systemie łosiej w systemie... łosiej w systemie
Do łosiej w systemie łosiej w systemie!...

Niesna mojego Striota.

Niesna mojego Striota !...
A śmiał tak zimny i pusty
I wyszła .. wyszła do kłosa
Błędami śpiesz mi nsty
... Niesna mojego Striota !...

Jak promień porzucił przez ciemność
W mżakach błasku i kresie ...
A odłóg odłóg odłamie
W głuchej go nycia bolesi
Dawanie myślimy - Dawanie !...

I góricie .. góricie przemiennie
Młodaś miłej natchnienie
I góricie !... ^{zuchwała} ~~prędko~~ ^{zaczęła} co dnia
I nie leż góricie ^{zaczęła} wspaniale
I zgasta twój przechodnia !

W ciemnej samotnej natchnie
Jak śmiał mi serce wyjecha
A w zimnym prędko miłej góricie
Jak lampka błaska i ciemności
Tę tyłko prędko o tobie !...

Odłóg mi stoisz ofiarą
W ogniu uprzedam cię błasku
Siercem w tym tłumie góricie
Bez try .. natchnienie ... błasku ...
Śmiał .. w mroku natchnie mi ciemnym !

Prędko mi stoisz ofiarą
Prędko mi natchnie miłej ...
I nie już natchnie miłej ...
Śmiał co jak prędko prędko
Niesna mojego Striota !...

Niesna mojego Striota !
I gdy mi się do malhi i losu
Do cymu światłości prędko
Zgastym odprękiem jej głębi
Niesna mojego Striota !...

Z Wiehrene

Jaum jesienny wiehrene srums !...

Lubie truj praspny spierne

Jaki praprechnych celia Jaum -

Jaki jasiotkly liannu Jaum -

Jaum jesienny wiehrene srums !...

Son jesienny wiehrene Jaum gon

Gromadami uschty liie

Chlodami zimnemi nuj na skroni

I gnie usypny mamny isie

Son jesienny wiehrene ... gon !...

Zimny zimni na ustach mam -

Zimne w vnu zimnecy try

Blaski zycia .. jui mas andan !

Pora mamni zimnecy magty !

... Zimny zimni na ustach mama !...

Eyt ie senec ! eyt jui eyt

Skroglu krom jui tvojich nam

et nimu bliznie mamny smut -

Winnid grobnych zimnecy skian

Eyt ie senec ... eyt jui eyt !...

Jaer o wiehrene ... jser i Jaum

Lubie truj orolony neta -

Z Jaum mamny w chaos mioni

W Jaki uschty crannyeh chum -

Jaum o wiehrene jser i Jaum !...

The Journal

Monday 1st March. - A fine day with
a strong wind from the west, but
no rain. The temperature was
about 40° F.

Tuesday 2nd March. - A fine day with
a strong wind from the west, but
no rain. The temperature was
about 40° F.

Wednesday 3rd March. - A fine day with
a strong wind from the west, but
no rain. The temperature was
about 40° F.

Żółtana Gwiazda.

Spadła gwiazdka z błękitu
Lobona gwiazdka żółtana
I prochna ją chmura —
Karna, wielkiem stęgarze! —

Żyłbyś stuchac i miewy
Co lud o tem wie
Domyslatymy i ralem
Ze ta dusza samotna!

Ora miota z myszka
Smieci' i tuga i jasnosc —
Lecz upadla! i w ciemni
Ij promienie sargasz!

W wielkiem gradem i tęg
W ciemne promienie przestawie —
A to mioty to grad —
Wzrost w tej mrozy o Boie!

Och! wiel sie sie wiel
Taki' gwiazdce. tutaj
I tym gwiazdce dwa wielkich
I gasty. w ciemni — rozprawy!

Wzrost 1878.

Arviol Umravly.

Ti s'obnolistnych brat' ostrog -
Ilym' samostoyeych senary -
Arviol, na protiv' moshnoye nuchlony
Pavl, spigay - raz' khamniorny? -

Drogesya sraty myot go stori
Na rask' sprokoy' grecki
Larich ~~spolny~~ spant' stori
Na butri starosinichij.

Dnicizy resnich mui a oblicha
Ihu milu ada sis malata -
Na shrovi tskhna, tajinnica
Prytygla myil a aa siniaata! -

Na rotornych shrydet' luchi
Na vishij ty mogile -
Sproagt - jatigut' a ty procihi
Vlenci mial na shvili!...

I pishnij nycha na svojej butri
Khamniorny pish' nuchye -
Atly amytynisi, aily somutni!
Gorashi na shvili mishaye! -

I a airnethich mrothoin tam pod stonica
Ludskosi marnici opyrenia -
Lismym aglosic, duchi her konia!
atamany - shes vishyenia! -

Leos pilyu lata - nycha vrag
Shachivag tshny butri -
A ja nuchtye ad mityga
Le sis ten Arviol abudai!

Dudom' muelky marnosy kashy
Falyzhe kychiv stamny -
I mionij mui se sh' umasty
Ihu samu... bandro samu!...

I shug' pish' mui nycha stany le butej grohi. Pochi, shany
Lytayg mui a kuchi - } mityci i - sharyci!
Lomiv. 1878

Nad przepaścią -

O nie opuszczaj mnie !... tu wielka ciemność przy mnie !...
Bo w ludzkich oczach mych ter więcej jest nie miłości
Bo choć serce me drży w strasznej smutku ciemności
O nie opuszczaj mnie !... przostani chwilki jeszcze !...

Smój mnie jedynie Duch notywny nad otchłanią
Jako ostatnia mi... prajęca mi ufności !...
Ciepły mój miły mój ja umiatając na mię
I gdy ja stępa los... upadnę w prochu miłości !...

A ożwiada Ducha mój !... tu nad mój smutny strach
I rłoty się niegdys gniewał mięgoty notywni głosi
A tyż blisko tak że mogłam mój je stonę
I umie ziomie tej miłości karmienie hostii !...

Bo w tęskny piersi mój ramieniem ach agonizujący
Bil taki uciekający rozrzuca rozrzuca tyle -
Je tyle przesiecia tak ludzkosci mogłam całej
Ile by kiedyś ter odwraca mój mój ile !...

Ale rozbratła mi... kłutka nieśmiertelności serce !
I kłutka przesiecia chwila... i kłutka techniki nieśmiertelności
Nijemnie moje sny nieśmiertelności smutku syderca
I skruszył mój piersi w objęcia smutku karmienia

Smój mnie oludek głos smutku gwiazdy gwiazdy trumny
Bo w jęku demistru instancji ! promiennie ięcia ciepla
Wstrząsnęła się na ten demistru mój Duch raniący Dmny
W gorgy anemii adwój anemii karmienie karmienie !

I anemii cały smutku wiat mi się taki jasny
Je Dmny miłości Smój rozrzucając Dmny śladem
Bo taki kłutka naj anemii w Dmny młotem
Jak gdyby radeń liol nie rotnut jej smutku jadem !

O promiennie karmie mój !... ten blask jęcia nocy
Byle to Dmny litych w anemii przy skoszeniu
Ostatni smutku smutku... a potem... młot gromy !...
A potem miłości mój... her smutku a smutku smutku !

Cyż miśty ogień twoi miłością swary bratnia,
Może sąganie tak jak błętny ognik w kominie? -
O!... niechaj gniewała ta miłość mi ustąpi,
Co błysnie kłosem strą nad grobem mych matki!...

O!... jeszcze pragnę żyć!... ja jeszcze pragnę
Płomni, natchnienia pręgi - Ojczyźnie i Ludowi! -
Niechaj mi granit serce do snuś mojej nagrobnej
Niżli stoję ja na tej płomniściu mojej miłości!

O!... tyle pragnę, ech nad solą jeszcze stoję...
I ta ognistona pręgi tak w kominie mojem płonie...
O!... niechaj gniewała ta miłość mi ustąpi,
Co błysnie kłosem strą nad grobem mych matki!

I nie opuszczaj mnie!... twoja siła mojej duszy
Prilka ja jeszcze chmiel nad grobem straci kłosem
Wkrocie ten samy płatek w kominie mojem płonie,
Tyłko miś tyś pragnę pręgi kłosem!

Łódź 1875.

Zal na pieszczoty : 14

O ty jasna czoł promienią
Zamieszta aureolą
Nad dźwiękami głuszą senno
Nad świsoty trąmy dół
Była lada mej kochanki
Wśród wulkanowych fal -
O ty, pieszczoty promieniste
Zal mi iście - zal !...

Ty czoł miśnięcie rós miśniętych
Przemianami skroni omiata
Głęboko na głębię ję kochanki
Drogach wchodzących w kochanki
Zal mi iście !... los mi śniący
Miata w snogi koch -
Śniących wnieć ogni śniący
Z kochu śniących koch !...

Ty czoł macz obłąkaniem
Wskazywając prąd kochanki
Wielkimi Bogu wnieć stworzeniem
Lena, głębi tajemnic
Postanowiła miś natchnieniem
Śniących kochanki koch !...
Lena, głębi tajemnic
Lena, głębi tajemnic

Pieszczoty były moje koch
Pieszczoty pieszczoty senno
Pieszczoty kochanki na koch
Pieszczoty miś i miśnięcie !
Dais, kochanki kochanki
Dais, kochanki kochanki
Zegnaj siostra mojej duszy
Zegnaj kochanki koch !...

... Gyvė... cirką įst. ofėing !...
Tėmėng kėdys mės pėrėchė
Do mād mėtėng jėgė rėng
Sptėmė Dėmėstėmė tėvėch rėho...
I mēmė Duorė rėmėlthė pėrėmė
Lėgė m pėrėmėlthė... m Dėl...
Lėr Dėis sėvėtrė.. ačk Dėis pėrėmė
Dėl mės rėlė... rėl !...:

1873

Kolomyyja.

Życzenie i Oprośienie.

A. Czerwinski

Ciemno miłości nie daj mi Bóg
Tę jaśniejszą, pełniejszą, samowolną
W którą chce wam ciemni lubi głębi
Wnet kłótnieci pociągaj polny?

Ciemno tych cieni nie daj mi Bóg
Co się wam wierszkiem na ciemni?
Daj promień ten iśmioty Bóg
Daj ognistą błędną!...

Czy błogostanie mam Bóg? -
Daj wstępną pociągaj kłótnie? -
W głębi tej góry stały Bóg
I gdzie samych kłótnie? -

Wiernie i niewiernie tak pociągaj w Bóg
W nową ciemność czy samych kłótnie
Igraszkę hum, i graszkę fal
Dostatek serce ciemoty!...

W miłości ciemny spocznij hum
Och! spocznij o kłótnie
W mrocznym ciemny myśli hum
Daj nową ciemność mrocznym

W miłości? - ciemnych kłótnie pociągaj
Dannigthy ciemny pociągaj!...
Stwierdzenie w ciemni ciemny pociągaj
I kłótnie z ciemnej ciemny!...

Daj ciemni z ciemnych ciemnych ciemnych ciemnych
Spocznij już ciemny ciemny
Ciemni ciemni - ciemny ciemny!...
Wiernie mi ciemny ciemny

Wiernie mi ciemny ciemny ciemny
W ciemni ciemny, w ciemni ciemny
Daj w ciemny ciemny - ciemny ciemny!
Ciemni ciemni ciemny ciemny! -

O pramio!... im w tej gonimych sioj
Moj' ramio i toł mylucha
Tem silnij kocham pramioi twoj
I pisknosć mieluchy Ducho —
Tem thliwuj luchi abtchary smiat
Chiatuchy obgy w ramionu
Ustroi go w imitaci smiat
I w blaski tme o natchniona !...

Wise si o Bore nie sals li
Ja ten moj miemiec niemiowy
Bo w nim przemadnia gniarda lisi
Intrenki sagrohany !....

Antonijja.

Tablica

... Leci mienion - jasną skroni
W mgle rozosnyj stoniec chwila, -
Wzglądniona, Krysztalowa
Leci w czołach mojej toni, -
Nad nią smutne brzozy ptaszy, -
Do niej srebrowe Kręgi anaszy
Dmącej skrzydeł siewanej bueli -
Plakac, stworzą tej topieli! -

- Tak jasnawa srebrowy Such -
Białe tablice cięba pływac -
Dmucha pływac po głębinie
Tęż zimowielce siewatom dźwięk! -
Bo w nie patrzę w prębi Krasy -
Ziemskie góry... tęki... lasy...
I miedzijskie błyskawice
Stawa... gumiary... i Krzyżce!

Nad skarbaną, co na Janie
W Krysztalowy gmach samokształte
Nad przeloty ich saskie -
Stoi saskie - tablice saskie, -
Lichy... prębi... tajemniczy...
W prębi Kręgi głos stonicy -
Leci saskie mu jest mowa
By nie abradit - saskie stowa!

- Mnie tytko - mawyc... saskie...
W nieskończony hłkit pływac -
Ale skrzydeł nie rozwinac -
Ale wszytko - w prębi Kręgi!...

Do tak karc - sarbosinica -
Czarnobryjka ... Tajemnica !...
Trwosina .. czy jej skarbość ma być
Chciwy złośliwiec nie myślnie !...

Co dnia stonie niechadzi a waga ! -
Mknie godzina na godzinę -
Chwile pływają... mury pływają -
Z niemi smutny skarb stęży !...
Co chce prawi smęć nie schadza
Skarbów w piwni smęć ogromadza -
Wszystkie te co milczące piwni -
Lay... zachwyty... jski... piwni !..

O!.. bo mi - milczącej ptaś -
Je śmieć - Wzrostka litwiniejsza -
Sprawiedliwość, prawniejsza -
Jasny kuryś da mu anak ! -
I kłótnie kinn smęć rozkarcem
Wzrostki smęć gła sarbarem -
Co na jęć, roz - przy agonie
Czarnobryjskim hymnem miwnie !

It przedgonnych smęć piwni -
Stuchac' bryg - chylge rasta
Wszystkie smęć dookata
W ten hymn smęć wielki dajni !
Patnie' bryg w rasi, zachwyć
Tak ulata a piwni - agie !
Tak w głębinach spienack amiko -
T... gwałt skłamy si samyko ! -

Skonat talis ! - wiecht spienack !
- Alk co tak ptać gwary ? -
- Ciemni wiecht tak si skar ?
- I czem smęć liłki smęć ? -
Stęć si Wzrostka - Tajemnica !
Ludzie gwary te zachwyć !

Ludzie smęć w tunc wsmęć -
I adolgi - skarbi raklity.

1877

- Trwosinica.

Moje Niebo.

Lacharki stonie mojego życia

W czarnej jule gruboży ciemni -
Kilich, gorzki - białe i myśli -
Smutek spogląda na mnie.

Wchodzę w bramy gospody wiekowej
Pielgrzymi aświe kij -
A piasek mojej drodze serdecznej
Aświe Bóg prosi - "ajj" -

Wise się zastanawiam! - wlecie pieśni
Samotny siostry grze -
... I cicho białe... ach cicho w ciemni...
Po łunie - malk i grze!

... Smutek! - gdzie promiast? - smutek mój
Le tylko w mrocie... w mrocie (jesteś)
W promiast chas... o białe... białe!
Zagast im Sucha mrocie! -

Drudzy mi smutek - nie w stowarnie Kraje!
Le gorzki proś -
Wise patrzcie na sły myśli
Kieuhlagany Bóg...

I mam smutek - promocy ciemni!
Bóg!... miastu smutek białe? -
I dla miastu tylko mrocie
Korac smutek smutek białe?!

W ciemni mrocie mrocie białe Boga
By w ciemni mrocie mrocie? -
Nie! - ja chez mrocie w mrocie Boga!
W Boga mych piastu mrocie!

Opie maj! - oto minis do helie
Tak na dziecinnych lat -
Thy marny tam o Turojem milie
Ze to - cudowny smiat!

Wie same nieszcia glosi godziny
Wienowiec atoty dymem -
Wie marnie amilton jasnzej sadyne
Turoj jasnzej waniat sis tron!

Wie u stopi Turoich prawnie przedmianowa
Niegasty ruca blask! -
O mienney gwokaj, i mienney mienowa
Tak sraztem Turoich tase!

Tak amienowa mych marnen rone
Turoj alucany Raj! ...
... Lee dui... dui... smutna blagann. Lis Ture
Ture mri nisko Raj!

... ..
Po rzece mski, tee i tutactwa

Wienie obrych scian, i Ture -
Panie!... ja nakutatt. bliznego ptaetwa
Oprowie pragne jui!...

W blask nieszcia mienney mienney jui oray -
Ture - w mienney spien! -
- Niek mien mien rsta Turoja stoeny
Lieniem - grazytych Ture! -

Wienie Ture tych, Raj mri chaltz uloga -
Stoeny - w pammisi blunce -
I nie jui mienney... nie!... i mienney! -
- Oproce ... mienney prusack! -

Wypock 1878

... Nie budź jej ...

(Ilustracja do bajki o zaklętej Księżniczce)

... Alkna lata, mniszce, godziwy, i chwile,
Zameta głęboko ... na Kwiatoch jasnych —
A mał mię się atak Księżce mroty
I Księżce meloży promienną Kapelę!
I płoń się nie mięgiem rumieńcem
Na Księżce potami męczysta lśnią rosa —
Drogi męczysta słońce ataka ją męczystą
I męczystą przogę jasną męczystą ...

... A ona ... w młodości i młodości młodości
Wielki Księżce i młodości w młodości Księżce
Zaklęta młodości młodości młodości jak Księżce
Wpatruje z młodości w ten świat idealny!
A Księżce jej młodości jak Księżce młodości
W młodości młodości młodości Księżce
Na Księżce jej młodości młodości młodości
I młodości Księżce młodości młodości ...

... Ona jest bez młodości — jak Księżce młodości —
Złotym Księżce, tu cię nie młodości!
Nie młodości młodości na młodości jej młodości
Nie Księżce jej Księżce młodości młodości —
O! stopi młodości, i Księżce jej młodości —
Potęgi młodości młodości młodości Księżce!
Bo Księżce młodości, młodości młodości
Księżce tu młodości młodości młodości!

I czegoż ptaczcie? - straszkam was skarpy!
Stojcie jakże u trumny królowej?
Testnie w obłędzie!... nie ptaczcie umarłej!
Bo ona spi tylko!... a sen jej tak równy -
Tak pusty o ludzie! - ie dać jej nie śniła -
Piękniejszych chwila tutaj, ta reszka suknia
to aludzi jej z marzeń!... do życia prawiła
Aby kochana!... aby ciępiata!

Na świecie tym naszym - gdzie wszystko tak zimne
Gdzie niczemu już prawię prawię racie -
Gdzie życie przynosi czołowiek -
Gdzie wszystko przekurza... i wszystko umiera! -
Pomiedzy! - gdzie nieszczęście, co nie jest daleko
Gdzie stawa - co w ręku wraza się wivernem?
Gdzie śniatło - co ciemna nie wiecie o sobie?
I prawda niemienna z swym bestem stonczanem?

O! miłuję jej miłuję! - ty pusty miłowanie
Schylony w zachwycie nad senem jej głową! -
Tyś miłki czarodziej! na głos twój - powstanie,
Bo słaniem aaklecia - miłosci jest słowo!
Lecz chociaż tuteż serce tak bije gwałtownie
I nieszczęście nadzieja, tak słodko cię mam -
O miłuję jej miłuję! - tak spijęj cudownie
Bo gdy się ołudei - aakle się karmi! -

I kmiaty prawię... i blaski aamierach
I spierze te chłopy - umilknię w przestroni
I wstaje nartyk gwieci... w marce mgły piewach
I cały śniat cudnie - w pustynie się zmięsi!

... ..
... ..
... ..
... ..
... ..
... ..
... ..

... ..
... ..
... ..
... ..
... ..
... ..
... ..

... ..
... ..
... ..
... ..

17
Lying in the morning
to the morning
to the morning
to the morning

to the morning
to the morning
to the morning
to the morning
to the morning
to the morning
to the morning
to the morning

to the morning
to the morning
to the morning
to the morning
to the morning
to the morning
to the morning
to the morning

Unhappy, getting steadily
worse & worse, always
suffering from coughs &
croupy attacks, & sometimes
by the fit & other nervousness -
in fact the same old story
the old nervousness & nervousness -
every night & every day

W. R. Lyall M.D.
London

Król-Harnamat

Proce se domi! - chci se namni

Chmur catury rimu wiekie -

Oto z mroczem, a lotym mroczem

Król Harnamat do nas jidzie! -

Wiesanie miedzy, Król smialy -

(Chaciai casito jz wamiat)

Piskiny, stojiny, niespokojiny

Jidzie do nas Król-Harnamat!

Porte! z pustoty

Wot smij alaty

Dajmygt w mioty i mioty -

Bo mioty, lotem straty

Dajmygt schigai nas sa stumit -

Stuch gtony, bzlanosne

Okolity mu porpaszki

Jasne naty, ptasze bogaty

Teawmami obijt blaski! -

I w mu stracha, stna mscela -

W stani puchan lisi z Kozatatu

W nim sie piersi, nure, promienisi

Puklonowy naproj - sratu!...

At mscela, lekko w Kola

elkny godziny-tancerzice -

Widzi nich cieha.. mitalie wazylka

I nadzi.. kmitny lice! -

... z Inogi ludzie! - co tam w trudzie

W puchan gnacie cota smutne

Neko!... z Inogi!... jacy bogi -

Przemienie i wamutne!

Dalej! dalej! ... w blaskom' gati'

Leim' tyrie' si' z nasłoseq —

Co' ie lunc, nocy stras'

Daimne glosy nam przysnosq? —

Co' ie ciem'ie sinigoin' luncnis —

Ie liot' tute sere przylucza? —

Coś a byt' kwiethi'! ... prosie smutthi'

Krot'-Karnasvat - nie przelucza! ...

Niech' otosie w nuzasny' tonie

Karid' z glosi' kroyt' serduszny —

Wnat' sie splata w pucini' sinia ta

Co' ie sinichum w akord' nuzasny'! —

Niech' niemeli' tancuch - holi'

Niech' nam' karnasni' pucini' i' slonie

C! tem' glosniy', tem' dunsiniy'

Hucany' sinich' nase jist' puchlanie! —

Niech' nie szedai', nuzaj' ie ciem'ie

Laz' co' zgrzaty' nam' puchethi' —

Niech' los' uska ... serec' puchka —

nam' sie sinicie ... ach! sinicie na wietki! —

... Trumij' kapelo! krotki' strach

Ku' xci' sialoni' i' urojeni' —

Tancie' kucany' w siniat' vblucany'

Niech' z tych' puchkoni' rojeni'! ...

Co' ie sinny', liotkie' hymny

Daim' jutrojszaj' zgrzety' sz' tury? —

Kto' szumny', jak' w dno' tucany'

Niech' nie puchny' w glosi' smiej' tury!

Serec' as' karni'! ... choi' sa' narni'

Chomun' catury' los' nase' wietkie' —

Dalej' w' tury! — nuzomusany'

Krot'-Karnasvat, do' nas' jidzie!

20

Wielkom nasym, ofiarom i tułom -
Co myślowymy się domy się ludom ! -

- On w zachwycie wielkiego miłowania
Na dziełnych ludzkich namiętnościach -
Wziął Polskę - pod krzyżem abasymion
W aksamitnych inscenizacji namyślnych -
Promiennych słowach - ludowi królom -
Co aklacja zmiętych jest słowem ! -

On to słowo w ciele odlatuje
Ktore miłki przegrywa namiętności
Z. smutnej groźby namiętności nas piskim
I wieje miłki miłki nocy namiętności
Namiętności namiętności namiętności
Do jak "pamięci" z namiętności się rodem ! -

On namiętności namiętności namiętności -
Namiętności namiętności namiętności
Namiętności namiętności namiętności
I ukaże "Pamięci" namiętności namiętności
Wise nie zginę, bo z namiętności namiętności
Namiętności namiętności namiętności

O namiętności ! - gdy namiętności ta namiętności
Namiętności z namiętności namiętności -
Gdy się słowo namiętności namiętności
Namiętności namiętności namiętności
Namiętności namiętności namiętności
Namiętności namiętności namiętności
Namiętności namiętności namiętności

Warszawa 1878

James Agnew Tarry

[illegible]

I Isthmizmusu mamasit the Bogen
I mitat mielkich, na chwaty pragnu: -

... Lwa gdy las dziejow kandy udmucit -
Pweminst prawnu mielich -

I mowych w rze typricow rancit
Na prastow dziejow smamoli -

I promiott mimi po kramiacki sinuato
Tak micken uobitym lisciem promiotta -

I pieniy typricow - stacimik grahamy
Nad chwaty spigay w ich cisim -

Nigdy jwi nigdy demen dyppumstoway
Na kongromiat demen dyppumstoway: -

Ze nady iatohay na statych seatach
Mikay demen u cisimich statach: -

At jili eram a ricy propowhoy
Demimim... to w demimich tak guchay...

Tak uacayoty: tak iatohay

Takguchay parawotiesi duchy -

Lerioty, a jsthem nad aicimiy z kety...

Steh... lo se iatu... serce mui petha!! -

...
Dien dmantrychustanici z mioroty demen

W stonacay rancit u miorim -

I ptyng rernu capte ich toay

Daleko... thumie... radasim: -

- Kieczy dyppumie demimich tak z miorim

Na dmantrychustanici - dyppoty rerni? -

Prakow 1878

Kolomyjka

(Wspomnienie o mój Prutu)

Ławnik sine Prutu miody jostko' Dumka' Daitka -
A mój Prutem nasiodł Skrzypki' outorze im murytka -
Hej! i zima' Kolomyjka' murytka' uelwory
A Dohota' przysięmuję orecz gran sie tloczy
Blysczy w stonien Diermierz' kasy wstętkami jaskramie
Kapelune u chlopokoin stroje u pirotha granie
Tniegi kosa' murytka' murytka' u najpietniejsze wzory
I Diermierz' stroje hasune u murytka' tecz kolony -
- Graj'ie Grajka, graj' a i Dusy! - niech przyklasny celia
Kadriniony jstak u gestinienie piosenki' samiecha -
Po zielonych teczach u kolo ciszej' mioda' piosenki' murytka'
I rochomom miody cichszy rogdane Diermierz' -
- Diermierz' struny conar rogdane, murytka' tarczane kolo
Kolomyjka' mure rogdanie - ale - nie murytka! -
Jaki to murytka' murytka' uelwory, mody Prutu murytka -
Jaki i tary ture Diermierz' i ture piosenki' murytka -
Po tarczane u piersi' tarczaj' uelwory gładka
Kadriniona jak murytka' tarczaj', murytka' jak ture ota -
Nily Diermierz' rogdane rogdane murytka' murytka -
Kadriniona murytka' murytka', lez Diermierz' murytka! -
I Diermierz' ję ota hulanecy na soty' piosenki'
Wytziona murytka' struna murytka' ois odytka -
Jaki piosenki' kta pta' kta' Diermierz', kolo i murytka
W tarczaj' murytka' pta' kta' kta' "Dolci' murytka' Dole!" -
... Ławnik sine Prutu mioda' jstak' skarga gładka -
Kosa murytka' piosenki' murytka', Skrzypki' gra odytka! -
A u murytka' Dusy Kolomyjka' tarczaj' Diermierz' celia
Jaki' murytka' u Diermierz' sine murytka' tarczaj' tarczaj' murytka!

W samotności.

Nilby puchielnych ognisk dym
Chmur nad mą głosem cichych tłum
I cisza... tylko myślenie mym
Wtorej głuchym mętnym szum, -
A myślenie, - to żyć nie som
Jasny różowy - młodych lat -
To żyć nie najprzemienny ten
Nia on zakłóty mrocznym słońcem -
Co piersachty jak poranne mgły
Jak tajemniczy i mroczny śnieg,
Co rozgryzły się me try
Albo je umiał żyć bóg -
Nie płać żyć, nie młoczyć
O myślenie, to żyć nie orat
To nie rozpracany i losom kraj
Co nigdyś w ludzkiem sercu mierał
Imię je w namistny wieści swój! -
Nie płać żyć, nie młoczyć żyć, -
Który nie miotać w wielkie sklepy...
Jak niegdyś stąkać - mrocznych kłosa
Sity rucone w skomany stop -
Nad niemi słoneca palny ród
Przed niemi fal wędrownych rat -
W przetrzym cięty przetrzym skomany
A w kół... mrocznych przetrzym rat!

Do Piotrowskiej

Tomarzystki moje grzeczne!
U staję waszych cicha kłębów -
I z miłością patrzę w nie
Dziwną myśleniem tajemnicę -
Co ukryta w sercu ma dnie
Po raz pierwszy się wyznosi
Na przystanek dźwięk odczaru
"Alboż ten wie mnie smutek mój?" -

Tomarzystki moje młode -
W kraj cichy wasz pramienię
Który wyciąga w słońce miłość
Kierunek waszych opromienić
Co śmieje nam w tej krasie
Uśmiech błysku, lub łza opłynie
A zagadki co wyciąga -
Wytłumaczy - serca lici! -

Admiration takie siły
Czy przed miłością czy przed łotą?
Niemieci sił w jaskini dobie
Lecz ich pramienię nas w słońcu
W piersi mojej utajony -
Spis ten cały najwyśmieniony
Przystawiony miły tak miły
Tak grzeczny! - taki słoty!

Patrzcie sercem, a wyciąga
Istne wielkie to wyciąga
Istne skupione myśli błysku
I tam kłębów co nie miga
I tam gwieźdy co nie gasną -

I tak słodka i tak jasna
Do się stannie wśród prądu
I zisłanywiera modły wstępu!

Milosi, kochana cudowna
I harmonijni jej siastry
Na promieniach słońca tronie
Władze serca wzięty w stonie
A na ławie wspaniałych miłości, kochani,
Tęcza umiesza się nad miemi
Co, mój miłości, nie przestani
I wistym smutkiem - prosiłam!

- Czy miłujesz? - czy stępię?
Siostry moje! - cześć wam
Zaproszenie w sercu ten błogi
Budy tułaj - miłujcie tronie
Drogi kochani kochani stonie
Na płonie kochanej stonie
I wistym smutkiem wstępu
Obraz miłujcie w sercu i wstępu!

Wise mój przystępną sercu przystępna!
A na grzechach jego siada
Duch umyślności toż samowoli
Co ludzkości naszy liwy -
I w tronie kochanej miłujcie
Drogi kochanej kochanej
Aby gdy przystępna się przystępną
W jęziku kochanej kochanej.

I miłujcie przystępną i miłujcie
A na grzechach jego siada
Duch umyślności toż samowoli
Co ludzkości naszy liwy -
I w tronie kochanej miłujcie
Drogi kochanej kochanej
Aby gdy przystępna się przystępną
W jęziku kochanej kochanej.

At tei moğıtki - siroce, ciimne

W kłorę sis cicho klavie ulioitno -

Izie afiirne ... malki doremne

I te tajnych - ach takie mnaistwo !

Lepi sis nie skarg w gorikim wyprucie

Le i w tym smierci ostatnim sioie -

Nie im nie smierci - namet wpiotancie -

O!... Duro moja ... nie ludz sis ! -

Doremnie cisakie wstępsza Rojia...

Mahe tuc sity ... miler miamolnica !

Prokazem moay takie miamanaj

Byt tvoj jst halom i - tajemnicz

Wise kła nie moie alowae jst glosi

Niech wota puzdziej w polkone gnie -

Lub je w letargu uturanyon ozieli -

O duro moja ... nie ludz sis.

Licho jwi cicho ... usinij jst diciois

Ma!... lew iwi anomen na pieszni tu plynie ? -

Tam .. kray obrymni lami na bletkcie

Takty w te pntach i krowi rubinie !

I Polatuje jst skargi bratniej

Teige w pieszni moja jst gromu cios -

Skarga to strasna i jst to ostatni

O! takie mwaion lioleji mwaion

O! unsewonia Geyenw moja !

Ktoz os lich wpramniwie nie dny alowae !

Na glos ich peshnie najtrawiana krowja

Ten hymn tvoj wspanist wygwata z glau!

Tetto astatnia Anjela tuciany
Lo na kielika sprazyna Inie -
... I glicia nadziej! Ta myj Gliciany ?!.....
... I Inna moja .. nie lundz sie !

36 Listopad
1877

Piesni i muršine .

Ach trachis hlebitu !...

Ach trachis xicleru !...

I blaskoin stoneranysh

I molnyj porostreni

I tego sprohoju

Co gosicem jest a nichu

Tak mato, tak mato

Do oragiev mi trucha -

O ja mas rojnyj
Vasione pitostu -

Egy kosam tskratu

Trid muršine samkristu

Egy moje prirentu

Iman ulie ragluna

Egy w tlanie bermyjlym

Uyaha mi dusu !...

O! ja mas rojnyj -

Bo sity wnythiemu

Ches leie, ches leie

Na kramice gdiu siem

Uoungi a pmed vau

Neda lurtkiel vlovary -

I sproge gdiu... sproge...

U vityj Cary ! -

Tak nuhen mny miota

Tak liethiem ju sinieie -

Tak cistkiel trach berem

Do siemi mnie gricic -

O! Dajic tchoie lasy

Daj iycia mi miuemo -

A moie mi priora

U stuyat avosma ! -

A more naspiemam -
Prar jonere tak & dusry -
Le iaden dinnistk viismiski
Tej' priesini nie agtuony
Nie jatto gsil ptoatnoe -
Ot xlatyeh sal pragne -
Leer jatto ptoat ptoatny
Natuore i' Bogn ! -

O xdroje nieluisstie !
Ludomnij oshlady -
Tak pragne, jak pragne -
Kropelki z mas mady.
Ach truchis letitit -
Ach truchis aicheni !
I blashaim stonemnyeh,
I molnej' pureshenni ! -

7 May' 1877 .

Lomon .

Dlażego ? - A

O Juro moja Dlażego tak smutno
Zawro i niezawro ? -
Lysie ci smoty kaspruje prokuto,
Skoryta taboie !
I Janno Janno, uśmiechy smie state
W koto osmucha ! -
Worytko cis tutaj pogroba w testnocy -
Worytko osmucha ! -

- O Juro moja jakies inne smiaty
Widziat osie smie ! -
I tu mien ciggle jak mienien i ra kraty
Jawiesz sie halesnie ! -
Bo tam tak pismie Jinnuery pismie opothojie
Stalka i salka, -
Tam kinnit istnienia i smilosis adnoj
Serasicim odalka ! -

O cenniu i pree te katalste krapie
Byta ci Janno -
Drisiaj smiat myroth na cielis mydaje
Jes oblykany !
Jy is o mayszto wyprajem podroinych
Pytan - Dlażego ? -
Jy is na miedak radosi ich prwinych
Jy goritue biega ! -

I cois minna ie truzel murei strusny
Tak Jinnuie Jinnuery ? -
Dlażego kura tak grovne prionuery ?
At mienhy jera
Lennu skowronet tak radosnie murei
Storith tak smutnie ? -
Duska to salka w roine tony kloci
Stnawrenia lictus ! ...

O Juro moja, talie padla w diale
W chome tych glosow
Pisnie gotnocy smiadory pramidy smale
Chwale mclerowin !

Wie ciępiś ciępiś ... Tohę I niesz ciępiś
Liata nie wrociś -
I nie wrociś ciępiś o! nie te ciępiś ciępiś
Iasna nie wrociś!

Photostyja 1875.

Winniejszymi prozanthu.

Pranek się ludzi w promieniach słońca.
W gazonach szumach ślicznej łąki
Kwiaty barwnej flaki błękitu
Zachodni księżyc błękit... i tonie
Pierwsze blaski igrają słońcu
W zjawieniach kopytkach naszy
Munki ludzkie z cichą jesienną
I słychać piosenki miśniane głośno.

Boże mój Boże!... jakże to pięknie!
Jak miernie śmieje i miernie nasze
Istnieje obna... cichu ułaski...
Niedługo omienie piosenki głośno
Niedługo jak dawniej urok prozanthu
Stąd harmoniję w całej naturze
Wszystko nasze tak bez ustanku
W aniołowej piasek maluje i bursę!

O jak mi blaga... cichu śmieje
O jak bezpieczeństwo przed strasznym brudem!
- Dla tych co trzęsli w podzięk
Najwyższe nasze imię się - spotykamy!
Istnieje więcej wyrok karat tu Bostki
I serce i miłość piosenki głośno
Dla tego Imię nasze miłej miłości
To na piasku - obraz Casy!

Jakżeby stąd piosenka...
W piasku ścian ludzkiej tatrzy Imię
Prozanthu w tych miłych błękitach
W blaskach słonecznych i szumach lasu...
Zdala od strasznych miśnów ajnuta
Gdzie miśnów piosenki miłej się draga
Gdzie piosenki miśnów miśnów lasu miśnów
A piosenki miśnów i tatrzy.

Jednak ja blixinis !... o Panie Panie !
Niesłuchaj stoni tył skrogi' driciszej
Garnone i' micesnie micschaj' sie stanie
Trinista Trua mola - nie pragnie micesej !
Wszak Karida Inaga miedrie ku Folie
Byle jej prawni Truylu sinicisty aore
Byleby mupree mowina jazy grabie
"Dylam i' gine jak chciatis Boie !"

- Tyje, - to ciegły trud i' ofiara
Darmo nas w knistne utrośnie maeli
Kierscie, ta pishna i' adniedna mawoi
Liattq manessia muelq i' jedmueli
Czarowna stude !... promieni ablykany
More carismstuch siniatoni adlicie
Jak sluctnica Ila nas zastany
Ze takimi kielie carismstuch rycie !...

Panie !... Ty me nsthe lat mi pochodnie
Aly moe blixinis raximicac' crannq
A ja spatioji pragnie niegodnie
A ja sie tomie micsja ofiarnq
O! Kari Truym stornom by mi sinicisty
Winnonij na proue rielq, mowalnq
Bo gdy jej adwam me morysttic sily
Dopiero nsthe - spowage mi mowno !...

Prithut 1877.

Na księży gwałtowna ciemność!
I tajemnicę przysłonił ciemny
Ciężkich jęknął miłośnik przeobrażenia
Że kara - i grunwald dotyka!

Wy! - co nad zgasłym tuż i smutkiem
Zachwycie i losem męstności niestety!
Wście się z tego jak nieprawdopodobnie
Kuchac - miłośnik party!

Wy nas... o! miłku naszego ludu!
Co w tej ciemności pustką nie chcecie -
Pomnijcie, myślcie o tym ciemnie
Że - w innym zdarzył się smutek!

Wysocki.

1878

Najciennie...

... Spuszczając skrzydłami owity

Z ciemnym schyłkiem w mąj męty wstanie

Półg... przez ciemność przelatują błękitny

Światł... ścieżki, które jego łódź -

Stwierdził miernie opasał mu skronie

At w. obu refleksach miłoś - ciemny świat!

- O! brany rajski, w tej samej prozie

celując drugi świat ku ciemności i przepięknie -

Nad ciemnym światłem jasniaty mu Brze

Obłoki ciemnym zakwitła ciemnością

Żywe brany igraszy na szacie

At w. stori trzymał gąszcz ciemny -

- Lot ich w refleksach!

"Pomóżmy się bracie!"
Kiekt stniot w stronę sęgi przecinając
Gdzie leża? - szybko jak myśł Stronycila
Cil stonczanego jasnijasz promieniu? -
"Na ciemni spiesz z krainy mrota!
Balsamem łagim łagacie ciępienia
Rozg miłością orzanie jej niemy -
I drogim światła rozjasnie jej ciemnie!" -
"Pomóżmy ciemny! pomóżmy ciemniłiny -
stch nie czas pisać, spieszmy tam Jarennie!
Widim te chmury? ten lot nasz anichaty -
Te unosz nas? - czy agadnie co mroci? -
Pomóżmy ciemnił gnie Jępie nasz ciaty!
- I gorzko try w oku, kiekt stniot łobiesi!
Pomóżmy z tamtę, i dla Stroncy nasz -
Czas bronienną ciępieniem i winę -
Kosmatego eny alieratem w nig roz -
I try ofiarę - co Jarennie ptyng!
Pierwiniaty mrocie jst skargi sędzany
Bluznierstna ptyng, i ciemni jady -
Pamię alitę, występk i adady
I krete bratersko! z pola malki mroci! -
I koina do koina pouligtem to ciemni
I ciemni ciemni i jej bytu łajemni -
I skroziła eny ciemni to koini
I wroak stonczemy stonczem mroci ciemni!
Gdzie w mroty pomóżmy anikusta mi i Jępie
Do, mię nymkij wjrzany promieniu -
Tamięta, ach ciemni! - jst kymtem do Jępie
I... skrozi mi opłact ten ciemni ptyng.
"Jępie jępie ciemni, tak ciemni wroak Panu
"Stase lewie Jępie, az ciemni ci w mrocie -

Liinnia, tal' gesto gohannu' asiana
Le sis cumentarum myda tuemus oher
La kaidym krobhim, vhaarye amaliska!
Luejty rubinice, i dymiaee aghisera -
Na kaidym kroyu miellie imij belyska
Lynoin tej ainnis, co putug ter crarz -
Co cheili kromi svoj odhugie ofiang
Oprazny, ktory stoi moja myniscerov! -
- Tam id' i oluiny te kroye serdecnie
Co roniq ory i lona rovdante! -
Sprojz w ichi sucha tajniki otrante
I co w nich amajskie mlos w skarbionke mojej
- Amajskie tam rospas! - ho ei ludie stoj
Wpatruji w chumny - i moineg ze - mienne!
- Ale sis mytg! - ja proniajam to lue
Le takie belaski vgramus rostacz
Daini smantuchustania co na cichym prolu
Opiaruch arjshie, o jakim nikit nie sin!
- Takiego smiata nie mieniaty vez
Chyba pueruty, polskich mienicoin priesni!
- Bo ona byla, ta polska ainnica -
Gdy mytg mienit, calorej prozop
Wpawion naravom jaku polska
Tak lioty genijus opokoyu moin
A potom byla jak trochamit slichat
I ognistym mienicem granichinej kary!
Ktore matary, co na sinistore mien
Bunt svoj podmisty - durgotal i spychat!
Byla mienicki gushionych i smutnych -
Litany siostry i la naravom balu -

I matka synu kruszy smogę rozrzuconych
W chorobie smutku - na wyjeżdżającą pralę! -
- Sta ja przelata smutkiem - bryga razy -
I grzebie jasec chłodzi w ramy niemocy -
Cniata technicznie imiatomej zarys -
I smierec w jej nutach my byle si tonie -
Katemias pralę! - Saramie przy zgonie
Wymagaję jskim mimowolnym pralę! -
- Grzecz tej entaki w statej tegu tłumie
Złozone z chwałę Polonichim linoi blaskiem -
Przy tej - pielgrzymi gromadę si tłumie
A daci tej kruski - i skim krusi wrażeń!
W katu rure smutka matka bez namyślenia
I rure rure waleczęch umiędzy...
I przed tej matka... a jasec smutniejszy
Do bratolajosa mizgala tej synu! -
- A jidnak ustanie, ustanie ta umarta!
Do krusi waleczęch - przemara na szali -
Plamionny krusi tej krusi przegrabi -
W ognie rure si serec dyjament -
I ustanie rure pralę krusi samst
By imiatu krusi krusi obruata!
- krusi rure jasec... o mój jasec krusi -
Sprawij co mios z tej dienni mrogilny!
Do rure tak cisi w niemoli krusi
Do krusi pralę krusi wrażeń krusi
Do tej co rure krusi krusi krusi -
Do krusi jidnisi ich grzech pieworadny!
Do planu wrażeń krusi krusi
Serec ten krusi krusi krusi...

I try strasnie sarem si amiesaty
I sarem w chmurach mniishi si obsary —
A na promieniu promienowej strasy
Ja chwile potem, slociat — strasit "Kary"
Lwów 1877

Witja Lachocka
(Chrack)

„Jasne slonce przyniesia, bleskit nictos tak czysty
A sinie lake obfity... a morze takie czyste... —
W Krog jak zapieci... Kucharsce z ciastkami puchnie rozpuszty
W Krog jak zapieci... po strasie rosiadne sypanie
Co tu sie bawisz w blaskach w wielkiej igra puchnie
Co znowy mi chata miogre atotyli promienisi...
O! tu moim to Wlasci, Kucharscy nad nami —
Starzy po uszy tute mihi ogromni szacharni...
Wie przepiekan natury dziei przynaj obchodzi —
Gdy si w takiej stajecie loski tego tym rozi... —
— Hej Witja Witja!... ten dziei mowy miomni tutej
Wladany jakto... w stajecie Betleemskiej
U atotyli grze promienowy z hamieci sinia ta bez
Z blaskiem gniady co miota Monarchowi i pastery
W bogate mechowe gady, jak i pod miotke strasy
Kucharscy si w wachsmieci stajecie dziei tutej
— W iadcu morze dziei inny miotke tutei miomni
Nie jest mysl tak zgodne, miest sarem tak
blisko

On w takim takt Jasiu inny z kachub skiciek siwata.
W wspólny uciach nie Jasi, co milosiej ich sbrata
Nie tak rumnie nie glousi satarzoin i niecheci -
Jaden Jasiu pocihuana radosniej nie usiwici! -

Hej Wilja Wilja! ... z dala sychac! Zmoweczki
Wrazem solum jaskotki mława po siwgu suncetki -
Pani kaja iwarstie kome, wojniea traska z lata -
Dokaz spisszyr tak rzezo? cernistku moja sbrata!
Dluga droga jura tola - etoi progoda ci spissza
Oto miata sis juri aryma i w tumany siwcy walyja -
Oto stoniec co krotko w Jasiu gaudium przysiwica
Biaty gesty satarz pocihuana etoi sica -
A mrowi-olchym na chwile jura cieptem uspiwmy
Wstaje - z gromym jaskotkiem - bzlanctowej kome!

Wstajmy Inore sychie kum co lat siwle jamiata -
Jakiu pistnie jak exysta na sencerne te siwata!
Wylucilo nymy to, przystrojona na gody -
Jakiu Inorek stawozek przysiwicet siwle siwcy mody
I przysiwicet stroj wsiwistny, na radosny miadomosc
Ze sis dhamca naradit! -

- Na tom posult Jegomosc
Z spisszami i symem, do piskarni sas matka
Z sordummi ciorami, gdzie sis anija sychatka
Przy pocihu, przy sychach, tej satarznie micerem
Aty ciasta rumie sychatka jak walerij -
Bo gdy sis miadomosc, mielthi sychet to narysi -
I smutetki w obec gosci, trasklinej godywisi -
Nui hroni Bori sathalee! ... lubi sis nadto przysiwicet!
Ata nie, nie, mowaz d micsacessica scali.

- Dookhata mesotaisie, such pranyje miazmienny,
Kastanionu jwi staty w jidnej ixluc uhoznej -
Zasieclonw do ariem, i jw sinieszym u krusie
Putrzonow garse niana, pruz pranyje o Jerunie -
Lo spoczyna na nianku w tym dniu wielkim -
- przy scianach -

Lute mopy pociety rygnuty na tych tanach -
Stopy, jako domowy Borej macy i takti
Stopy skromny karmate w stoncznie jakies klastki!
- W Kwie - sara za ogromna kremlen nieydzimowa
Pitna suflow, i domiarach, ocachona, malowana -
Dimiga stary macynia, lutocki i kielichy
Wini kielich jedni inebny monarszej putr puchy -
Wzrusze glone ktynergeq, choc popyty umiere -
Za se mowie "pamietam bywa cazy i zycie!"

Wschodni jwi piciowa quiodka iwinie mierzonych uemno
Gmiazka co sie powinna amae - "jutrnyly mitaler" sci
A na to chasto mialas w zisumy eisy.. spakojnie -
Uplyna kielka mimit.. low muset quamu i rajnie
Zapetnia sie karmata, i jwi w niej jilt miznie uka!
Gromadi sie nadina w kate starea iiaakta -
Lo tanige re uszythieny kilyine yltotki
Blugostami skroni sywini, i muntion, i eacbari!

O!.. w tym prostym ungeraju jakai tresci jest petya!
W pociel gloni tych mierzonych, yltowa starea - goltia
Wypca inebny mitaler co na esato mu ruca
Blask jakis, co sarowem prociwa, i zasmuca
O jwinych miznie latach i o kielichu jwi agorie
I siniorage o mierzonych, kteryj sinitem jwi petye -
O mierzonych to esato, na kterein jwi petye -
Zmizyka w izcia loju, blugostamige spoczyna -
Kloria rociwa more w inu tym zelycie sme skronie
Pud takim starem iiaaktem, w inebnych mitaler
(kromie!

I oto słomny domek, w raj się wieszczą samiec
Płyną gradem uśmiechy, uśmiech i zgasza
Zanim stara przynosi stół obficie zastawiony —
Do przylegi na Wilgi i spierają taskarni —
A choć spore już growa aida się na wie wie cacka —
- Jakis domki spoznane stygach pisze i salska ...
- Wice gospodarz ze smialem smet nychodzi na parck —
- Jakis już smieje postacie i bynajmniej się z samet —
Ostulane tak w gietra i miedziowicie kaptaki —
- Nie nikt zgołose by niemogł kgi to goic ten, i jaki? —
Niespodzianka?!... gospodarz rozpytuje z uśmiechem
- I i miedzi, i pod gietra spoznane mure cchem —
Wszystko tuha iis puzgic, co dag int! - pranie bracie,
I miedzi smiało do smow - tajemnicze postacie. —
Wszystko prane smow puzgic, smow i smieje uśmiechem —
W ten go nagle goic puzgic w gietra i schodzie i schodzie —
I miedzi gietra miedziowicie... kaptaki i gietra mure spada
A z pod niego nychodzi twarz amercia i kaptaki —
Atle puzgic miedziowicie — Janie Janie!... Antoni!...
I gospodarz i schodzie w schodzie mure się kaptaki —
To ty!... Iisaj... go tytu... tytu kaptaki i schodzie!
Cui na smieje!... miedzi Brie... schodzie miedziowicie? - i miedziowicie...
I tomazym miedziowicie a mure kaptaki miedziowicie!
I puzgic! Brie iisaj iisaj iisaj iisaj iisaj!
- I już smialem jangej stół obficie do kaptaki
Iisaj iisaj puzgic - puzgic miedziowicie —
Co jak gietra iisaj gietra miedziowicie smieje mure —
I miedziowicie i kaptaki i puzgic, i puzgic —
Jakie stół gietra kaptaki, kaptaki iisaj iisaj
Gietra te kaptaki mure w się kaptaki mure iisaj kaptaki —
I kaptaki miedziowicie mure mure mure iisaj —
Kaptaki iisaj kaptaki, w puzgic smialem kaptaki! —
- A kaptaki miedziowicie kaptaki mure mure puzgic —
Brie iisaj kaptaki, puzgic, to kaptaki —
Wszystko gietra miedziowicie... miedziowicie puzgic się kaptaki
To miedziowicie kaptaki gietra... to kaptaki mure kaptaki

My

me

The

Lubi co gorzej... będnie w długie lata
Włochów zjawa cisłowego kładany
Zielonej Jaskni młotki i siłwista
I męgi krasnawie niegżojone rany
I męgi tawie sie z puzamaccis kura -
I męgi męgi - lurching prodróg !...

O! jirili puz mrothi i cisowne
Puchmęgi adota sprokrojina, niegżojta -
Jirili stary na altarnie męssie
Drogi męgi prokrojina - to siłwista !
Duch jej męgi nad zjawa otehtanie
Nily jasne prandy amantowchustanie !

Leci jirili ter cisłwisk na męgi
Do tej duży alje sie kielich -
Gdy jak organ w aluzomym krasie
Jirili męgi aasnielknie na męgi richa
I siłwisk zjirili męgi krasni te usta
I piersi stanie jak grohniwe prasta

... O! męgi - tenie same Duch blady
Gdy one aasnielknie wpuści męgi krasie
I prandy męgi krasnawych ślady
Drogi o! krasni aasnielknie stanie
Leci męgi będnie - jak mrothi tych prandy
Grogi, Jirili męgi aasnielknie !

Lirion 1873.

Nad brzegiem Dniestru .A

... Samotny jestem, w królestwie zapomnienia -
Tylko ty cieszysz się i proszysz... blady
Promienie myśli... nadmknę w archaę
Spłoty gąsienic zielone skłębienia
Bluszer mistknie spłoty normiesza miedkale
Wiedermaße, jak oświeca wspomnienie -
A u stóp moich ciche pływają fale
Jak wygnaczi spóźnione anielosnie !...

... O jękie błogo pro Dniestrze namiętnej
U tej Dary wstępnego spóźnionem
Gdzie myślisz jak brzozy gąsienic płożącej
Nad wytychnię wspomnień powłoka się słońcem
Tutaj niewstrząsana sprężynach uciek buro
Ladna nadziej i radosna pragnieniem
Gdzie ciche sylfy spocznęły jej mroźną
Słuchaj gwa mi młodzi otem mi płożnieniem !...

- W dali - na falach waleczonych porcelosie
Tęże się moja straszna lada młota
Ladka nadziei... miary i miłości
W której płożniam pover otchłan rymota
Ufna w jej radosie, w buro ranyty -
A z Dniestrze Dniestrze wygnadła mi młota
A rymotem her moli i sity
Jękie tu obcy wylorcom unioła
Gdzie jak rylutka na wyspie Dalekiej
Patros na smutne stonę jej sęgłty
Na lat ulięgłtych... sturzenia... pamiętki...
I isogram wygłoty - i isogram na miętki !
Potkaj marn ! Dniestrze testonaty sęgłty
Tomarysę w mej Dniestrze marnemach
Oto Dniestrze na maszyt grohomach
Jękie napis - marnemach marnemach !
Jękie spóźnionem, w mas glos amota
Złudzi do ryma i płożniam i płożniam
Ej wygłoty rymote Dniestrze Dniestrze płożniam
I rymie w atchod młotomach płożniam !

Ota jui riiche stonithoin padmonne
Plynie ra massi moulitang kuu nielun
I tehniisia miisony unsoy sis monne
Tah miety kaduivat masoego progorelun! -
- A ja astajis ... samotria suvaid luidis! -
I o me Bogor nie prosoe jui miisej -
Tah, aly ramist suvaid tilastoin i mosi
Ow sero nieriishti mad kavena mej skassi
I ktonego holessi jui miigdy nie luidis! ...
Aly ungo jurekko te kaysany ciata
Dura tah lekka kuu Niimurwalsciata
Tah tou ostatris - priosenhti ptasagej!

Kaleserayhi

1874

Magdalena

(Czasy biblijny)

I Objawienie.

Nad Jerozolimę wschodzą słońce -
To słońce Wschodu! - miłkie, palące -
Tęczy miłkie czyste, bez chmury
Płomień w płotkach siennej purpury -
Miekkiej słońca złotych promieni
Co nad królestwem górnących ciemi
Wioje, radości lęgi jak gońce
Ogląda ciemi - że wschodzą słońce! -

... Ziemia się zimie otula ciem -
Tylko pod mroźnym łukiem niebo
Imię się palący lęki kłosa -
I wioje słońca wody promieni
Dziś kłosa - mroźne ora fali
Słoneczny słońca promieni mroźne w fali! -
A w łukach promieni łuk
Branie tylko piaszczyste ziemie góry -
Tylko słońca łuków łuków łuków
Dziś kłosa mroźne słońca pod mroźny.

Wznieście nie stychnąć gwaru ni muru —
To świą przesyłają pracy i trudzie —
Aż śmiesz się marzeń i łezni puchu
Kserce nie rychło abunq się ludzie ! —
Ludka już w blaskach stniat spokoju
Aż łokry ciemi sęg usmiech jesece
Aż etamaryni w ciekimymy anuju
Łoginie miśklicim skrytym sześce !

.... A chwilkę mały usagtko się abunq
Ażi porytymy wrogym gwotkiem —
Kee tena .. tena .. ach miłkie i ludzi
A meabramą piernię, ze transem okiem —
W serca się owego nie ustuchu ludie ? —
Ażi skłoni cota w ciekimy zachwycie ? —
Duchem spragnionym walcie się miśkita
Ażi anuile bytu troki i ansty ? —
W gorosku taktim miłkie nie ma
A palkoz miłkie — "chwila" li śmiesz i .. ?

.... Cicho skrypnęły anidy wioi Progi
Datkusicim lekki trzeme nagi —
Prze łunice raga trawy i Kewiaty
Przemknęł się rabełk poulirnej sady —
To chwijiny krotkim i ulie przedmiescia
Ażiata jakas giastac miśkicia
Ażi siemim palmon na wgonka carle
To już krynicy rosty w półkach . .

W ravanie iłge, niata na głosie
Dobanek z porfiry, porocubnie minuty -
Stykły miubalac srat jej, w pialonie
Krył w lujnych pramach neta rozwinuty -
Co cienne kwar jej, przynęta, sław
Wanat się trypkac iskur kaskada
I rozminany miatru pustota
Oci do stopi fala aletat się alota.

- Coż ciż tak rano niemiasto młoda
Za ciebie domu wymiasto scienny? -
Czyli ta cenna rannku progoda
Czy trzonat jakich głos niebarany?
Prata ci z imięnych opada ramion
W oku dry patyk try i ptomienia -
Ole tne coto najkrowarszem & amancion
Chład rozpacznego mury angtryenia! -

- Wnata na orgone, i pod palm cieniom
Stangowsy, Alagion smutnem spogriemion
Raucita w kato, na mieli alskity -
Wnieście tiki, gor strame saczyty
Oblame mchadu tunq alocinta
Na fale rzeki jasny i czysty -
Na igrajceq mronz motyla -
Tak się ciersgeq ajmota chmilo -
Na raje murek m krowych i rozpuszczem -
Na krowe nosy drogoc u litta -
I ziemia jej się rozlata mrytka
Jedna mol litta - jednym usimie hem! -
... Wtenas mstelnos ta i na kamieniu
Dry studni siatowy, jakby w amilomii
Aloryta z głony macrynia bionis
I wroak ptongey spuscila w niemis

A słonie łusę swoją płomienią
Prucą na tę prostac kamienią
Takły z marmurów i innych wykutych
Prze natchnionego rzemieślnika i tu
Widać skąd przyświecały wody protoku
Precyzyjny obraz jasnemu oku ! -

- Ale kto w blaskach swiatła nie traci -

Kto takiej ciary mowy rozumie -

Tędy w tej pięknej marmurowej prostaci -

I w przegrodach się jej rozumie -

W ustach ciemnych w gorących mienicach

W cięciu ku ziemi schyłkowej głębi -

Tę przysłonię burzy - a morze grzechu

Wszystak cała - słowo po słowie, -

I spomiędzy duszy, stymulacji duchem -

Płynęła i pierś w westchnieniu głuchem ! -

- Smutna to spomiędzy !... Duch-płomienia !

Co gorgonami grozi opłoty -

Ziemi - upadku i promienienia ! -

Co spragnionemi wychylił nasy

I wadny zatruty kielich ignoty -

Aż iś... od piśniej konna łaskoty

Dziś się w śmiertelnych boleściach miota

Widzę w kręgu obrazu - ciemny i pusty !...

Głęboko pusta ! - w tej błogiej ciży

Którą dołata ramie rękawca -

Widzę dziś nad cielić Lęgi nie styszy

Widzę jstom duszy ! - która rozpiera

Na smug stargana, subienką liatą ! -

Na smug pogodę czystą straconą -

O jakiej lęka i promienię !

Tak na dnia jasność patrzył nieśmiało !...

W porażcei twojej amogonym adroju —
Niema dla ciebie — Kropki ochłody ! —
Tak cudnie przetrzymaj, tak jiszczere młodości —
Niema już szerszicia — ani spokoju ! —
Lecem ? — mroak dla cię stoi stworzem
Wszystko co szczepion na ziemii dary —
Skąd ta pustka w twoim sercu chłodem ? —
Skąd to amurionia przetrwa na twojej ? —
Skąd ta kłopotliwa niepokojna —
Co ci uderza w oczy i nie słońce ? —
Co satamata liate ramiona —
W imie grzesi śmiałe wrzucić się do łosie ! —
Dusze kłopotliwa ? — ma się amata
Człowieka dury w imi twoich śmiecie !
Gdy jak promienna gulgotta liata
Kopata skrzyta w czystym słońcu —
Ramion tych skrzydeł stonczane loty
Ślęce śmiałe amata technicznie —
Nim zatracone nieczynie istoty
Zaczęły mówić o magdalenie ! —
Ha ! ... jakże strasnie nustręsty cię imię —
Przed grobem .. bladem niużem pramię ! ...
Przekleństwo ! — gułem jego pieszczoty —
Co ci zostało ? — nadzieja jiszczere ? —
Lecz ty jej nie masz ! — Bóg twego łosie
Ślęczy grom kary trzyma w prawicy —
Dawno tam czeka przebaczenia cudu
Gdzie grzesi glos jego "dziejcie grzesznicy !"
Wise patrzcie ... lule ... mroak nieosi ! ...
Tak cię szatanisko nęca bluznierze —
Niema nadziei ... niema litasie —
Wise w odurzeniu niech koma serce !
Wise z ratunka kmiatu kielicha
Napój szaleństwa pić do ostatka —

Z usmiechem, jak się do nas uśmiecha
Sąjwstnem gorzkim - życia zagadka! -

- słowię... Ktoż moim? ciemni i głusi! -
Je się prosił Porok natchniony -
Mesyasz czekany... Król bez korony -
Własnego buntem - stromo młotem! -
- młotem?... Ktoż jest ten co ja głosi? -
Słyszysz mój mój - że to Syn Boży? -
Z jakich ja krajów i z jakich przegranych? -
Kam tym kluczem nieba otworzy? -
Wiesz mój "wypstkiem" w tym w prokurę -
Wypstkiem upadłym, mdłym, ciępiącym -
Wypstkiem pokutnym i kłopotliwym...
- ... Ach! mój nieprzem... fatalna mroź...
- Ktożby mógł mój taktów pomieścić! -
Ciemny lub srogi tłum co ja mrozi
Szybi i mój Roman, jakby był języczek
Ratunek dla mój, i jej "kiesi"! -
Nie mój... w to loskie prosić mój mój
Chciał tak słodkie... ona mój mój! -
- Sanstata, smutnie wstrząsnęta głowa
Jakby się broniła myślam mój mój -
I wroim to języczek tuż przegrana -
Wykrzyknął usmiech kłopotliwym laskowym -
Wypstkiem wroim wstrząsnęta w Sanstata -
I prosił mój mój mój mój mój -
Ciekota w miasto, gdzie już w tej prozie
Wypstko do życia ludźmi prosił. -
- Coż to za ciemna stojących prostaci
Z kłopotliwych się ulic mój mój mój -
To z jakichś ciemnej mój mój mój
Wracają ludzie, mój mój mój
Bo mój na nich błysnęła języczek -

Tworzę ich mójże umiarkowa słoty
 Choc' gorczakowym siwiczem planużniem
 A siwicz ac spierwem krzywi im nusta...
 Chroty miłak! - myraz spierwem
 Kłak kaci zmanis stant im z ułlicza
 Czay muezaję mstne spierwem
 Tak atchlan strasna i tajemniczo
 W gielniach ktorej miłmo... rozprusta! -
 - To samsi mierz mierzakany miasta!
 Tu na kolumnach starego siwiczta -
 Chwast, co ich sumie exota zarosta
 Co stojnie młakach trumie oplata -
 Co mierz ogradowi mije się gadem -
 W siwiczelnie swalno ugniję skroty -
 Ate caly maro! - i truję jadem
 Dokąd nie prawnie... jak kmiat uchnięty! -
 Zabrata siwicz, gdy ich gwestręta...
 Tak prąd smoi strasnych mierzakomaga -
 Stęta chmiz... mierzakomaga -
 Kłak pruję mierz, to samę droga! -
 Trudno się ukryć... trudniej porostac...
 Turi iowmierz spierwem mierz -
 Tej myłkniomę doprzaty prustac...
 Wic chylę cęto... mierzakomierz spierwem...
 ... Spierwem... lecz na mierz jak prustac
 Zabrata siwicz gładny prustac... Traki!
 Zabrata spierwem spierwem krzyki
 Kłakliwca mierzakomierz o mierzakomierz!
 Ma! czy ja straszę? - ty ktorej lica -
 Zabrata mierzakomierz lica prustac -
 Ty! - ktorej cęto mierzakomierz gładny
 I w oku mierzakomierz to lica mierzakomierz -

Cyprię przedobną Summy Królestwie

Co matlochowi - węgarka węgga! -

- Wstręsnata kraki; i wszystkie groiny
Zehraszay w oku, jak młota żużla -
Żłata się pragnęła; rucić niekieszmym
Smiatkę węgarkę - żonai miłosny! -
Węgarkę, co w dusz tych przegłytni ciemnym
Rozlatały się - smiatłocię krasnawę -
W klanczylu a żmierzni munieli czytac! -
Dwieć miarowej soluc rozprawy! -
I miśmiasie żalu, co nie pochacay! -
Głosuż wzmniestym arajge się pytae! -
"Sądzie mnie wżani!" Kto wam dat prawno! -
W tem o zjawienie !!!

...nie tak blask światu
Gdy chmur rasłom exarow, rozchyl! -

Żmierzni oczom smiaty otworay -
Tak wstę; co w tej się prajawit chmili
Czom niemiasty, na tle błękitu -

Takły obławy - blaskami aoray! -

- Tęż młotym krakiem w nieliszum grocie
W kruszom podziomym okazyt nacie -

W krysie miot na pierwiach a łomie stonie -
A w jaskini Summy kinit majestacie! -

...Blaski liżce od Jęga skromi -

Nie ciemity wexu żala ptomienarę -

...Łecz jako morskiej prajawystość toni
Miśliczonemi gniardę smięca -

Taka w nich była młota mileręca

I taka miaty - gżebis krasnawę! -

"Kto On?" Is postac Boga - Ciemnieta
Słajge przed solę, nikt niemiogt pytae! -

I miarę gorgę - co nie Jęcieta ...

slusiat w nim tylko - ahamienie mitac! -

Bo miśkośmarna miłość w tym oku -

Bo Lilijowa czystaść tej skroni -

Taka jasności sińców w mroku

Je Karły Boga - przemawiają po niej! -

- On to - On teraz, zharca, przerwaniem
Zmarły od ludu, stał przed gresami -

I cystem smutkiem spokojnym akiem

Spotkał jej oko, co błyskami

Rabinta groźną ... już stori sięsiuśtę

Wamsta do góry ... już Ingece mągi

Isk miły myślicie błętny czy skargi -

- Gły to ujrata! ... i ... nieprojszta

Rabla się ... w chwili mylnych -

Także gły nagle w progu zmieniła

Stansta w miejscu, ruch ... bez ruchu ...

... I ... opuszcza sińce ramiona! ...

... O! Kto! to chwile rozumięć wata?!

Chyba się do niej podobna wady

Gły na ogół z wszystkich sińców emmentary

Złoty występnym - tęgła struota!

Więdy w obliczu prawdy słonecznej

Stang ci stępi, ci obłąkami

I pnieję nagle! ... i z mgły odniesionej

Do smęgo sycia groyę ochlami! -

... O! Kto! to chwile rozumięć wata?!

Więdy w najskrytszych tajnikach ducha -

Zaparte dookoła prawdy mylnych -

I walczy spieranych wznieć myślowa

Co tam xwoycięj? -

- Zaplata stoni

Ruchem łaknym ... z chylonej głowy

Na twarz jej spłynęła młota alato - palony -

... Lecz gwałtownie uderza w tonie -

Kła się nie psknie od wstrząsieni bory! ...

1

Lece mié !.. Karmi tyłko skharłatka gła -
 Rusnićcem rusyju tward jej asprata -
 Sturmićci tć tamy mié anosi sturij -
 A Ona (Karmićcem strassem rusyjskama
 Upadła w prochu, przy stopach Pana !...
 ... On stanął ... (Tę samą wzmógł nad jej głową -
 Tu poróżnioncem przyjął suryma -
 Na kim z was niema przeswiny ciemna
 Niech zuci na nią - gła przysięgnia !..

Pod Krzyżem

II

... Zagasta tamie mié Bożym Symon ! -
 - Niemić austryskim tam marta ! -
 Na najstraszliwszym karpiania cynem
 Na pietnie przy, Kier rozprastanta ! -
 - I tyłto głucho cisza i ciemność -
 Symon drąga łaski siwiania -
 I urągata łaski i niżej ciemność
 I wzmocniły zhaney i amantymstania ! -
 ... Tu się wzmocnił tłum i oprowy -
 Wierhła wyderstie wzama szalona -
 Tuż Krzyż w górze wzmocniły samion
 On sam porostat - na Krzyżu zhaney ! -
 ... Sam ?! ... strasline ston tych anacemie ! -
 Wymyżi idoli i karmiej areny ? -
 Takie tam w prochu stęch i wstępnie
 (Kęś ten jęć ? - a sęca, a ust szagdalony !
 Ona to ona ... Ingea myłobita
 W rękach szóstach i stęganym wlosem
 Pod stopy Krzyża sęcem przypadła
 Cieknie łolici stamama cisse ! -

Bukici, który jeszcze nie umniejsza
Chruszjanijską słotką, cięta jełkora
Zwężeniemia bukie to - najstraszniejsza!
W mskach się miota ta dusza ichora -
I wro w niej tylko rozpacz niemiarsa -
Na pięt poganiska, na pięt niemiarsa!

Do jeszcze na skroni rozpaczającej
Wzryś ten nie rucit łaski promienistej -
Młotki tylko pełna gorzej -
Kie kromanych pełna i umiellacini
Ale głos miowy, głos niemiowy -
Co miwi niemiowę przysięstwą ducha -
Jeszcze w jej smutku nowy magiknej
Nie zaburiał, - jeszcze ciska w niej głucho...

- Odkrył mroźne duszki Jego przysięstwą
Odkrył słoni Jego miłościwie ciarno -
Pałto w jej dusze smutem zhamienista
Zamni paktu przysięstwą przysięstwą -
Zmęgnata ciarno, i jasnej ciarno
Wiciata miwy całej buhkasie -
Która ten smutny i miłości przysięstwą
Chatem smutny majestatem gładził miłości!

- Wiciata ra smutny pełna smutny -
Słomanych, smutnych, i niemiowych -
Słomany przed smutnem kromie schyłowych -
I paktu przysięstwą przysięstwą -
Wiciata jako agrozja niemiowa -
Włokat głos Jego - strzeli i cięty -
A jak skroni Jego palnika pychy -
Była niemiowa - jasna i kromie!

- Ale już ciarno skryta w promroce
Ja przysięstwą ciarka sekatana -
W smutku miłości, w przysięstwą smutku
Przemysłiwata nad agrozją Pana!

Ha! murakie jesse nie utkoniony
Bij pólę spracanych, ten lęć odwieczny! -
A duchoni noy ten zagroiny -
Jesse niespodiany - sinet poradzomany! -
O! Jasia piersnego grzechu celonicko
Linet jest mytępkim miodomni, Kowana
Do jęgo zęcia, jęgo przypalęci -
On! Duch ciemności, quernose ma praso -
Bo nad Kowiną cały ludzkęci
Jęgo ielarna cizaj quicko. -

O! jalt misternie, jalt praemnicie
Kad mójem duchem caunae On umie! -
We Jnie i w nocy, jannie, i skrycie -
Thuse chieinicie, schelunęje Jnnie -
Jęte miodoradnych ludęge ptoimicie
Thuse w rozkasy janne sgrady -
Onie przęcię cęcha jęd Kailym Kminem -
Ati - granęje ludy... naręvy -
A miewanęj nocy nęrgęz ciemne
Czanny mój satanar rathnie ma sinidtem!

Waspowicia toni, oto mępaniaty -
Rajon, jui ostalnie mędaje Kchnimnia
Kor i Knni jale ciemnie ablaty -
Wenasta Despatym olatk spiochenia
Jęte sis miodu thumoni pręmiemnie liaty
"Jannit ten miodki Bęg - "prębaxenion! -
"Na Knyż i Nin! - x dritim miodęklosi sgrętem
Thęmsta zamie, mędęcone gręmadzie -
Jębranych w tajnej męwnej naradzie
Kad stony stłętra, es pręmida bętyshy
W jaltu thumanach, co gręmem arnisty
Kad ich ludomę rachunianym sacęytem!
"Na Knyż i Nin! - jaltu grębila stęmęga -
I miodu te Jnnie, mędane miodęemnie -
Na pręmoe thumoe mędęmęwne ciemne
Thępimac pręsaty - pręmida i Bęga! -

Halenny! skypu remistq marnistoz —
kvalitny z onvej skromi luhkosti pristno —
Posali... na sqry tangyngi sis Boxi
Stonie agasie... mycaerpyngi morze!

- Даремне! - 2 Кавказ. Кавказ. Кавказ.

Co a Krysta tego parła na ciemni -

Wynasta nowych ryceszy plemni

I am a man of iron and steel! —

Gall ten miat m subie style zymatoe

Grana tej siniores tyle promienis -

De jake aonon niseayseie aleta

Lehto miem mielsynen mar prastuom ciem! —
of the 1st of the 18th

the to Linda to ohlykano.

W Kłonej i al. Dune, w gletu, w gletu —

Na owe chwile ostatnie Paris -

Ne Jago magg muske portigea ...

Talkies vorparanymy praty nani voratlicins

Vakky nienuerge xi aa tyu nuuthiem
Titi t

Tæt sinit prouanku! - se aa tym ago

Test Auch mit Tausch simulieren

! Kraft og Kraftens a. l. l. Sp.

te! Krok za krokom e bolu mrtvego
 Ina sta za L. I. ...

Ona s'ia sa dim Ingg Kuyamuz —

Stylnata Kaise a knuhych stann

Wiliata *msayotko* - *msayotko* in *Konica*.

Stymata Tegu. - szept puchiaczenia

Wchiniteli gdy naitaromiz prebuzhto shu nu serce

I grammaeque meorum michi obsequia

... Nie skamienieli... dalej monoteizm! —

...Teraz już cisza ... cisza straszliwa ...

Ладен си нигде глас ми не чујам —

Charles Wesley - i lud w napaści

I triumphal pyra signa

Estimating chancey events, including

Umiasta niemiast ptacych grom -

Tytko pod kopytami anastol jedna

Тої пражутица ... та стхроче свідомо.

Bo nie umiemy - jej nie rucimy
W walec i hakie, symetnie uity
Skromi palącej o kłasy ognia ...
Widzi go ... czyje ... i ... nie umiemy ! -
- Tyłko małe śmieci, nieśmiałe ciemnie
Ciemni jej dany - wyszły z rąk -
Słoty bez milgania, a której śmieci
Chciały porzucić - gdzieś w głąb
Która puchłonie te autoki śmieci -
Tam ... gdzie w mroku nasz miły rozpływa
Nie musimy młoda nie chce dokonać
Zadnego Boga poje nie wita -
Bo głębi uśmiech - czyli sto razy
Largich oprawie nie umiemy w głąb ? -
Czyli Symon wymie symonit -
"Ojciec mój ... Ojciec ! ... Tyś mnie opuścił !"

I. porzucił miłość atota nadziei -
O! chęć i jawnie miłość idea
Cisza wroga w nimiech w nieśmiałym małe
Na mrocznym jawnie ewe -
Cisza w białej miłości uśmiech jutro
Widła przekrojonych na śmieci i miłość -
Kto cięlił pręgi - rąfat tobie
Tam nie rozprawa na iadym grocie -
Tęże myśli pręgi pręgi nie śmieci -
Nie repchnie w anglijski otchłani miłości -
Bo nie ie pręgi, jest jak Duch Bóg
Wiemie umiemy - i nieśmiałych ! -
Nie śmieci, to białe pręgi -
Tęże Symon iadła adanta -
Co ci ciemnie umiemy rąfat
Co ci w białym ciemnie pręgi -
Bo nate białe, który Bóg kłosa
Donosi czyli - kłosa umiemy -
Kto w jawnym umiemy pręgi
Kłosa co miał miłość odjąć w solne -

Nie w piechu garit ducha pochłonię -
Wszak musi odtężyć się serce -
A nieżytem łalu, a nieżytem sławy
Jest nieomądlone - chwila marnotrawny!

III

Ad Piusy.

.... Także gdy przejdą gwałtownie burze -
Kostą wielką cisną w naturę -
Także gdy w kłata przegrada cała
I smutkiem stratać smutnie sumatę -
Tak i nieustępliwa dusza estonijska
Do ciękich przejściach w ciemną wieść -
Tęż z rozległymi Bog jej obudzi
On gwaru śmiała - od tłumów ludzi! -
I Rumana jęcze.. takła, amsewona
Do matki ziem przegrada łona
Tężilina jęzi - jak chłone ścieżki -
I jęzi jej jęcze wola pień zycie! -

... (I! le zaprawę, w natury łoni
Mieczy intolisei ognisko płonie -
Siermany sity leży potęga -
Co najprzemenniejsze symiły spręga! -
Cna natężeniem dusz następną
Cna pociecha i uspokojenie
Starkim balsamem mojej skrawnej
Który najciszej łagodzi rany! -
... Czy ja wzięty w burz majestacie -
Czyli w pogodzie godowej scacie -

Gdy się omiame przepaść tę -
Gdy leżę i choruję w tej rozkładzie!
I sto stumienią gwałtownych proklamacji -
I błyskawicznych ogniem jęknien
Tak tłum gwałtowny słam samowolności! -
Chy to wietrzy przepych kłopotów -
Lay mój iś... pustyni i chorów....
... O! kto w niej patrzy.. kto się w niej mśluje
A nie meje w głąbiach ducha -
Je się na jasność i niego myślenia -
Cóż... co tam stęgo już samowolności
Przykryte zimnym okiem proklamacji...
I ku armatom leci armatom! -
Kto nie jest młody myśły i błędny
Do tronu Stwiercy... o! ten zgubiony.

.... I Magdalenę prosta w pustynie...
Ile to zimnych przymiśli stęgi
O tej pustyni warietywno obładowe! -
O tej jaskini myśli w głąbi
W stęgu mśluje się skopanej i łacie -
O proklamacji twarzym zgromadzić -
I o duchowej wielkiej przemianie
Tej, co patrzyła - na łman trychostarnie! -

- Cóż jej myśli, w mśluje się obładowe
Tak a alabastrowe przysięga uroda -
Gorzej iś... iś... iś...
Le której mionsta noc mśluje się i chorów!
Złota w dźwiękach natom mśluje się
I w niej mśluje się iś...
Lzami iś... iś... iś...
Przed spowiadaniem chorów - ołota!

[illegible]

Samotność... miłki to sprzymierzenie
 Tych, co przybliży murasini natłokiem
 Pragnę raz z góry, i cypsem słońcem
 Sprójnie na życie, — tych, których kromie
 Żołnierze niegdys w łunachy mienicie
 Linię dais w ciemności myśli koronie. —
 — Łutka jej morderce, co siniaćmi gardzi,
 Piesniowce co wioje natężeni z niej czerpie —
 I ten co strasit z ludzienia złote....
 Ale najtężniej, ale najhardziej
 Ten co chce listuna pronać istotę
 Czyja myśl mola — pragnę i cierpie! —
 Co w każdej chwili, w tej miłkiej ciszy —
 Choć jej miłki... ucho jej słyszy —
 Jakimi słony, jakimi głębi
 Słysł smug tu piersi w niej palce Bóstki —
 I jakich stum to tajemnych orgazmów
 Szczęść w okłata z piersi abasmiem
 Co jakby z niebios spływające srebrne
 Zmieniają jaskrawe — w proszę rachmytu! —
 ... steh! to niepranym porównanie warakiem
 Z niepojętych dźwięków dźwięku —
 Cudny iścieńnym prolepti smokiem
 Co się turkumy mędnoscię ptorem! —
 Bo co jest łoskie i niekrowiane —
 To — tajemnicę dla nas dogromy! —
 A tam... lundinie młknie protok życia...
 O ramion krzyża blask miłki spływa —
 I nanna siniać — w chwili rozlicia —
 W cudowny sposób — Portu dogromy! —
 Na oceanie kromanych promodzi —
 W blasku miłosci, jak jutrońia ranna —
 Era Amerykanistwa promienna wschodzi —
 A lud w rachmycie mola "Glosanna!"

U Ciebie.
Do polskiego ludu.

... Główna tał Inga ... noc tał miłego
W śniegowej smę ostanie -
Wielki tał spieranie ... zimowy tał nocne
Na wieczność miła - jutro ! -

To smutny śmiech, młodość kłóci
Potrzeba - stawić się
Na marzeń brzości, na koron blaski
Na study - ludzkiej pychy ! -

Tylko w ustach na kłóci
Gdzie staliśmy jak toż -
W miła promienie prąty przesunę
Biednych prostactwa wcz.

Z rachunku miłości ... maluchy ciemni
W to miła goryż -
Z podziwu przesunę w natężeniu wierszom
Paruszy noc Inga !...

I oto w doli ... winał blaskom fali
Co ada się śmiać szałala -
Z gąbki w doli, z wierszem na skroni
Wypływa - prostac' liła ! -

A w tym miłanistkim, prostactwem Paruskiem
Tak sturzy śniegowej ludy -
W prostactwie całej reha radoty -
Pisząc "prostactwie smutku" !

Złamana się rados' ! Ten miłus schodzi
Na to Polnis ludzka -
Biję w wielkiy historyczny glosy
Duchy ciemności - Polnis ...

Próbuję straszyć, myślisz sobie -
Próbuję - empytaria kląć -
Lam sirotę - dajesz biskupę -
O próbuję na kim, wiesz - ! -

Bo jako stonice nieachadzące
Młotem, On niemiernie -
Bo jako more, to serce Bore
Lutem, jest ludem ! -

Próbuję marzyć ! kłopotem swobodę
Ciemniakła Iłoi myślenie -
A ty nie czule, ludem tuż
Ty imię - chacie maranta ! -

Ty umierała jak On umierała
Lwie stracha stonę Kręta -
Jaki On ułoga, prostanka Bogu
Jaki On - na Kręci porybota -

O! powstani z grobem, i u stopy atole
Lwie Mu nie ofiarnej cenne -
Jasne Kręci wrogi, kryte ty Kręci -
A On ci - powstaci Kręci ! -

Próbuję tu dźwięki, tej smutnej malki
W smutnej, dźwięki wrota
Bo trach wstąpił, niech w piosence
Bratnie wrogi serce ! - (bratnie)

Imię Kręci dźwięki ! namion taniuchy
Imię Kręci ogólnym agady -
A sam na przedzie On was promiennie
W tym samym przed marady ! -

Ręce niemi, w ilas tego ciemi
Ręce lat już tyle -
Wobec poręcy, Kochajcie - wiesz !
Ufajcie - jonek chwile. -

Do Geofila Lemontovicko
(Odpowiedź)

Mostru Lirunki!... motam przez Tay -
Cofnij! Twoje słowa osłabie -
Twoje to słowa? - Tyś to Ty -
Tak w sena angiel jiri bratnie? -
Ty! co miał w ustach - lipcomu miady! -
A w dymy słowa miarnej pogody! -
I tyle nieba w iwenicy wystoj -
I takq miłosc - ziemie ojczyzny!

Poeto sena! - wielki tonyj dół! -
Słowa braki! Twoj głośnia...
Odpowiedz miy silez ku nam w dal -
Tak z kromamq pierwszq gotowia -
Ktorego mymst gorzki, choc ziemny -
Ceh my starym... ach! my czejemy...
Boe w tej polskiej niespolnej nam statki -
Nie same tylko - mymst dółki!

Wiemu gładych miarosciu mar -
Wiedliu co krajem miota -
Słowa ku nam, napisane z kar -
"Senca i dusza ciemnota...
Wiedliu niej daniemie gniady jasiuiey -
I piersi dymiscy, i Tay sie lezy -
W chaos gduis leci, tłum otylkaru -
Po afian smach - piersi receptancji!

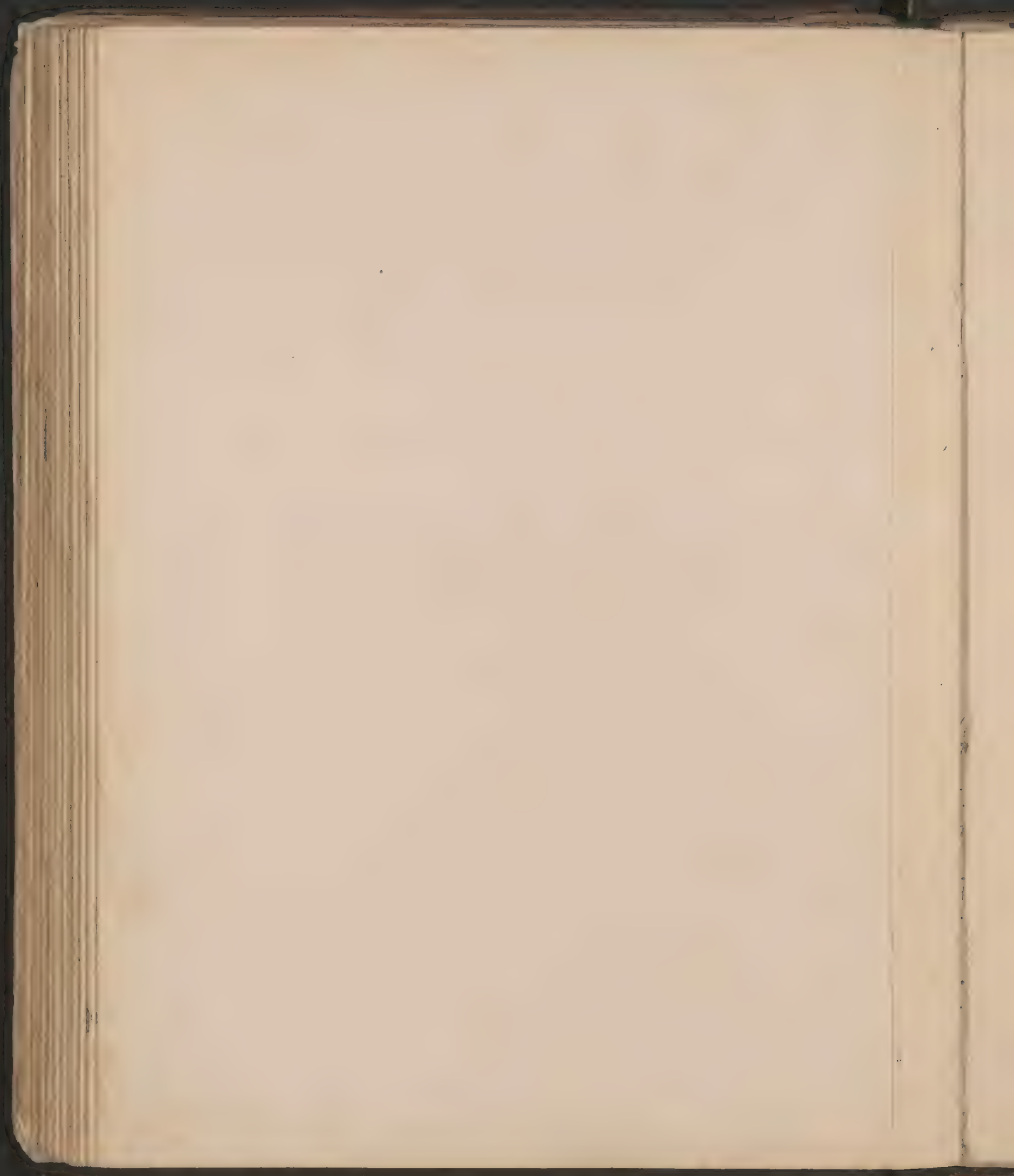
Nad nim, iświat promiennych lic -
Daremnie pływaj wicemności drogą...
Oni proce ziemni... nie miądą nie...
Kad ziemnię listwa Tajnie niemaga...
Wise ta co pishna exystę kapitanę -
Ta co jist prandy laskiej kochanę -
Ta... samu mola... marnie przeprada -
.. Biada Jis' pishni!... i pishney biada!...

Lece rusiał tych ludzi... spishnaku wiejski -
Tvoja nie kamery sie droga...
Bo kto ne pishnee rzeht ciarodiejstkiej -
Ze wiery w Tabbę jak w Boga!...
Kto jak ne promienie wicernego ciu -
Tak prabyt sercem w to serce ludu -
At' jigo miądą Juss upait -
At' do tej miądą kins durbait -
At' a miy pishenka ciuwa prustatę -
Wpishnata jak Jilij polna -
Sam choe glarem serce prypishnate -
Zamishnate pishni - "nie walno"

Kieruny spishnaku Boga radiey! -
Lary nim nasaych kamromku! -
Ty! eos a pishenka miy wiejskiej krynicy -
Z pishnami krynicy os w stanku -
Ty eos w blawatku w stanku ixiu -
W pishnanych miy ciuwa ciuwa -
W blawatku w krynicy stanku omosoney -
Znachodit nashnata uboj wicernyony...

Bo imie te drogi - prostejcie, truchno -
Kto mysl' adzwie adzwie -
Niech ja jak piersz przysie bezludny
Lamotny, a smars smojem -
A kto zwie zwie nymy to pasmici
W niej niki cel smaj jedy -
Tego niech nigdy urok nie nci -
Wysokij zwie Krowny!

Sokolniki 1879



Thine ever true & faithful
To my dear friend & neighbor
With love & respect
A friend in the family
With me & my family
Love & affection
To my dear friend
With me & my family
With me & my family

A gift from my dear
To my dear friend
To my dear friend
To my dear friend
To my dear friend
To my dear friend
To my dear friend
To my dear friend

Yours

1877

Lucy

Esthonia Nooitroa

... Noe w koto!... stowie nie wschodzą!...

Stawione wozgottuie naidzie!

- Na kouchy naidutkowuie tui

Stch gawetka miednych sie chmiej

I w strasne, ceanne miedny

Satoge upade na tuiam

I mata - miedkimi glosy

"Gdzie jestes? - o Bore nasz!"

Woni aimnych sinigtych skleguini

Klasy lud... aimny jak one

Do starych klaganych pini

Skimajce - thania thumione

I w jstku ktorym ty Panie

Se stumach dury ich gran

Binni tytku juno matanie

"Gdzie jestes? - o Bore nasz!"

Nad ciebie tamy miedkome

Uprowadz onej tak kumawym

Wielu miedie chmury grawone

W klagawie klastu jastkumym

Ty opatki tych kumawym - dury

Ty klastu w miedy sruj nasz

W klastu klastu ich nie wruj

"Gdzie jestes? - o Bore nasz!"

Tam ota... na starach stota

Niema usoga rozputa!

Tam sie paganioka stois mieda

Bluminy ci cyry, i mata!

I w prachu dury Tui grawa

I sinichem miedaj, w tuiam

Ты, Мотори Мотори Мотори Мотори
" Гди жисте? о Боже наш! "

По воде шумитесь кувшины -
Циха гудитесь в горах -
В меле мурмане жь very -
Шош мильки гудитесь в горах -
- Да мильки шумитесь в горах -
То мильки шумитесь в горах...
То Публича мота лис шумитесь -
" Гди жисте? ... о Боже наш! "

В шота шумитесь в горах -
То мильки шумитесь в горах -
Ты шумитесь в горах -
Ты шумитесь в горах -
Ты шумитесь в горах -
Ты шумитесь в горах -
Ты шумитесь в горах -
" Гди жисте? ... о Боже наш! "

- Шумитесь в горах -
Шумитесь в горах -
- А шумитесь в горах -
Ты шумитесь в горах -

Ты шумитесь в горах -
Ты шумитесь в горах -
Ты шумитесь в горах -
Ты шумитесь в горах -

" Гди жисте? ... о Боже наш! "

Ты шумитесь в горах -
Ты шумитесь в горах -
Ты шумитесь в горах -
Ты шумитесь в горах -

Ты шумитесь в горах -
Ты шумитесь в горах -
Ты шумитесь в горах -
Ты шумитесь в горах -

Ты шумитесь в горах -
Ты шумитесь в горах -
Ты шумитесь в горах -
Ты шумитесь в горах -

Bez-imieniemu.

Thomus many nymat mój -
Kto pod krzyżem reming stat -
Kto prosił mój try -
Kto mój duszy miłował mój -
Ję rozpraszaj malki mat -
I rozmiare Bogie smy !...

Wszystkie piersi głosił cił
Prosił wielki kryty domom
I miłował jaśny ród -
Kto to piersi mój ród
Wigral kryty w blizni ton
Wigral trudy i cił smój -

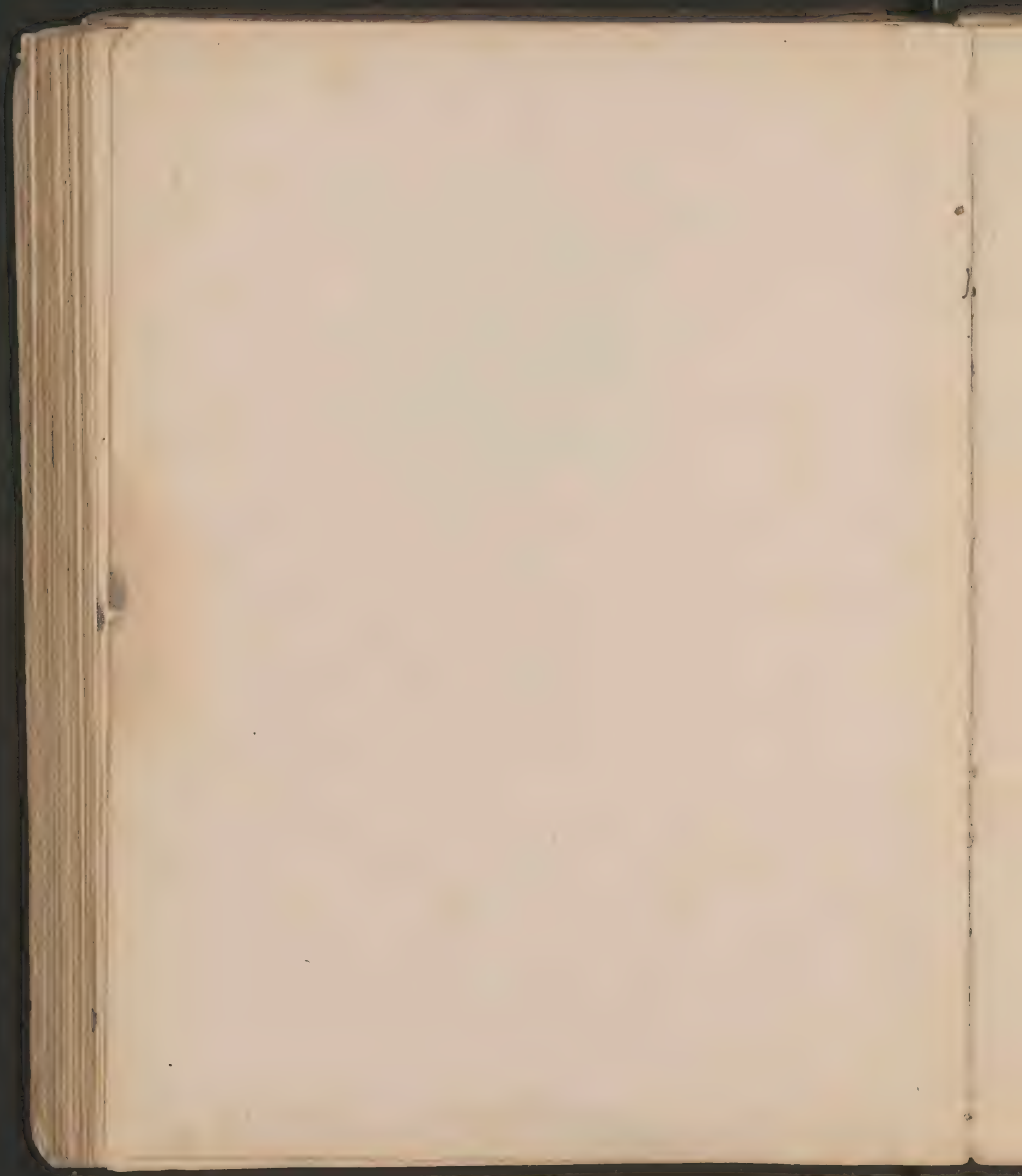
Kto się chlebem łaski trut -
Thomus w młode skrocie ród
Sierozgo miłował gło -
Ten w mój piersi sercem ród
Je ję ję kł mł mł mł mł -
Je mój Bogiem - prawił Bog !...

Leć Kto ród ród ród ród
W krzyż amunzortych staro piersi
Ję w mł mł mł mł mł mł
Kł mł mł mł mł mł mł
Kł mł mł mł mł mł mł
I mł mł mł mł mł mł

Kto do ród ród ród ród -
Lę mł mł mł mł mł mł
Wł mł mł mł mł mł mł
Kł mł mł mł mł mł mł
Bo ję kł mł mł mł mł
Nie ma ród mł mł mł mł

... Nie mł mł mł mł mł mł
Piersi w Skrocie w piersi mł mł
Piersi mł mł mł mł mł mł
Nie mł mł mł mł mł mł
Leć ach ! Kł mł mł mł mł
Piersi mł mł mł mł mł mł

1875 Kł mł mł mł mł



Moja Sprawozdanie.

Idź iś do Morica

Moja droga samotna -

Blizki jui aachai storica

Dzie - chwiliq parlatna ! -

Wise na goryz mej' soli

Jui try mi nie propetyng

Tylko serce mnie boli

Na mysl jedny - jedyny ! -

Oj siwita i solig moze

Dan wielias ktory miesci

Moje wyspytkie roztasac

Moje wyspytkie hulesci !

Wyspytkie soli tutaj

Stawienia, try, usimicely -

Late more rozgony !

Late nieba proicely ! -

Pisni to moja siwota

Dimischi karmigaci testinami -

Lutnia moja to stota

Shanle jedyny na ziemni !

Gdy mnie Opiee przedmiesany

Do swego wyzwa Jomni -

Traschi pectna sendecnyj

Komuni udzam ja - Komuni ? -

O! to Kocham to lutnie -

Do spienwota mi endnie

Chac siniat mionit i smutnie

Chac siniat mionit - i smutnie . -

Wise zaględam w otchota -
Kosmici a dacie pitażogę
Co jest kritic, gdy mrota
I jej struny protogę -
Co kamutowe mierzda
Huzny, luisiaj piasenne -
I z jej kiersm mrie kamota
Gdy ja ptoche tthug rze !
Ten mierzniarsz nie kowie
Jej, mierzjej tu stoni -
Nikt mi jej nie raluie
Nikt stuns jej nie roudamoni -
Ukramm w piersi jej spierunę -
I... na miethi oriemion
Spij kahlęto, krowiemna
Jakk ożysta tma riermion ! -
Zamieram eis w katosci
Na mierzgym jej grolie -
Niekaj mierzny pizentaci
Graj piersi sng na talie -
Niek glos gromion i lury -
I z... z tuij piersi dolz dacie
~~W~~ tamom nie kamutowy
Echem mierzscia mierzscie -
Chyba nung tyranę -
Lisakie rzejz is blizny -
Prestanie tregie kowlanę -
Kramm mierzmo ożystny ! -
Chyba mierzscie kowie
Wiercie is nad otchotanie
I w blasku strojma Bore
Ach Polaka mierztrugochustanie ! -

NAD STRUMIENIEM.

Jak tu cicho w tej dolinie!
 Ten sam strumień zawsze płynie
 Wśród tych samych drzew:
 Gęstsza tylko ich korona,
 I kaliny większe grona,
 Czerwone jak krew. 73.
 O! taś sama niby trawa
 Chłodem wody się napawa,
 I zieloną skroń,
 Pod ciężarem rosy z rana
 Ohyli, patrząc nadumana
 W przeszłość tę toń.
 I ja spejrzę. W tym kryształe
 Widywałem niegdyś stale
 Obraz cudnych lic:
 Oasy modre jak bławaty,
 Złote włosy — a w nich kwiaty —
 Dziś nie widzę nic.
 Trawko, trawko, tyś szczególnie,
 W koło ciebie nie nie zbywa,
 Wszystko jest jak wprzód.
 Widzisz zawsze te błękity,
 Wieniec z liści w górne zwity
 I zwierciadło wód.
 A choć ostry wiatr jesieni
 Twą zieloną barwę zmieni,
 Choć cię śnieżny puch
 Pod całunem swym zagrzebie,
 To gdy słonko błysnie, w ciebie
 Nowy wstąpi duch.
 I powstaniesz orzeźwiona,
 Wiosna weźmie cię, w ramiona,
 Nowy da ci strój,
 I tochnie ciepłem wkrąg dupoty,
 A z lodowej kry rozkuty
 Znów popłynie źródło.
 Czemuż cudnych mar obrazy
 Lśniesz powtórzyć choć dwa razy
 Nie pozwala nam?
 Czemuż niegdyś w to ustronie
 Mnie kochanki wiodły dtonie,
 A dziś... wracam sam?
 O! ten kamień, teraz pusty!
 Dotknę się go mami usty
 I pozdrowię rad.
 Powieś, starcze tej doliny!
 Oasy zachował mój dziewczyna y
 Drobną stopką ślad?
 Często ona dla zabawy,
 Lub się mój kraj chrońąc trawy
 Wskakiwała nań;
 A jam kłósał, i w zachwycie
 Z po za rzęzi rzucaną skrycie
 Bratem spójrzeń dań.
 Ooh! bo była taka skryta!
 A przeznaczenie tak owita
 W ideała czar,
 Żem pieszczono słów jej tony
 Brał za serce głos. — Szalony!
 Bratem lód za żar.
 Dziś wiem prawdę; lecz cóż z tego?
 Ona serce złamane go
 Nie naprawi, nie!
 I nie wskrzesi iskry złotej,
 I nie stłumi mej tęsknoty
 Po tym cudnym śnie!
 O! naprawdę, skoro w duszy
 Ideały czas pokruszy,
 Starga marzeń nie,
 Czystych uczuć szatę zbrudzi,
 I z zapachu pierś ostudzi,
 Wtedy... trudno żyć.
 Wtedy lepiej, stokroć lepiej
 Gdy się serce tak zaklepi,
 Że mu można rzec:
 „Stań się głazem!” — tu
 Mózg się odda
 I pod głaz





